PORADNIK PO ADOPCJI

Schronisko „Na Paluchu”



www.napaluchu.waw.pl

Modna rasa

Spotkały się na raucie panie dużej kasy
i zaczęły dyskusję – Jakież to psie rasy
dziś są najbardziej „trendy" w kręgach, które da się
pooglądać na zdjęciach w kolorowej prasie.

Każda o rasie swego psa piała peany,
aż w pewnej chwili aktor, wszystkim dobrze znany,
co dotąd nic nie mówił, tylko grzecznie słuchał,
wstrącił dystyngowanie – Ja mam psa spalucha.

Zapanowała cisza. Oniemiałe panie
rozpoczęły szeptanie i zastanawianie:
– Spaluch? Znasz? – Nie słyszałam. – Co za nazwa dziwna?
– To pewnie nowa rasa. Bardzo ekskluzywna.
– Ja go chyba widziałam na targach w Madrycie...

Tu aktor znów się wtrącił – Panie się mylicie.
Z Palucha – nie spalucha. Rasa to nie wszystko.
Ja mam psa ze schroniska. To znane Schronisko
„Na Paluchu" w Warszawie. Panie nie uwierzą,
ile tam jest wspaniałych, choć bezpańskich, zwierząt.

Zadumały się panie... Nowych ras ciut szkoda.
Lecz skoro ma Zaorski, znaczy – taka moda.
I widać było, że im ta myśl w oku błyska:
– Może, żeby być „trendy", wziąć psa ze schroniska?

Marek Majewski

Trudno wyrazić słowami, jak bardzo się cieszymy, że jeden z naszych podopiecznych zaczyna dziś z tobą nowe życie.

Mamy nadzieję, że szybko zapomni o schroniskowej przeszłości i będzie od teraz bardzo szczęśliwy.

Pamiętaj jednak, że w ostatnim czasie to schronisko było dla twojego psa domem i dzisiejsza adopcja wywraca jego świat do góry nogami. Nagle, z dnia na dzień, zmieni się wszystko: miejsce odpoczynku, okolica, jedzenie, ludzie, których spotyka, częstotliwość i pory spacerów, przedmioty wokół. To wspaniały, ale też stresujący moment.

Chcielibyśmy, żeby stres psiaka związany z tak wielką zmianą był możliwie jak najmniej dotkliwy, dlatego tak ważne były spacery zapoznawcze, które odbyłeś/aś ze swoim psem. Zespół Schroniska „Na Paluchu" przygotował też dla ciebie kilka wskazówek.

Prosimy, pamiętaj, że jeśli pojawią się jakieś problemy, zawsze możesz zadzwonić lub napisać do wolontariusza czy opiekuna, który przeprowadzał adopcję – spróbujemy pomóc! Przez 3 miesiące masz też prawo do bezpłatnych konsultacji z naszymi behawiorystami.

Zamieszkał z tobą wyjątkowy pies, dbaj o niego! Życzymy wam samych przyjemnych chwil razem!



Henryk Strzelczyk

Dyrektor Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt „Na Paluchu"

Poradnik zostal opracowany przez zespół
Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Warszawie.

Wydanie II
Warszawa, 2018

Spis treści:

1. **Pierwsze dni w nowym domu** ... 4
   a. Nauka zostawania samemu w domu ... 6
   b. Bezpieczeństwo ... 7
2. **Psia komunikacja** ... 8
3. **Najczęstsze problemy behawioralne i ich rozwiązywanie** ... 24
4. **Spacery** ... 28
   a. Pierwsze spacery ... 28
   b. Akcesoria spacerowe dla psa ... 30
5. **Pies w podróży, wyjazdy** ... 33
   a. Pies w samochodzie ... 33
   b. Bezpieczeństwo ... 34
   c. Pies w komunikacji publicznej ... 36
   d. Wyjazdy bez psa, hotele, petsitterzy ... 36
6. **Szkolenie psów, behawioryści** ... 38
   a. Nauka podstawowych poleceń ... 39
7. **Szczenięta** ... 41
8. **Zabawa z psem** ... 45
9. **Wprowadzenie psa do domu, w którym jest inne zwierzę** ... 48
   a. Wprowadzenie psa do domu z psem ... 48
   b. Wprowadzenie psa do domu z kotem ... 49
10. **Pies i dziecko** ... 50
    a. Budowanie relacji ... 52
    b. Najczęstsze przyczyny pogryzień ... 53
    c. Alergia ... 54
11. **Zdrowie psa i opieka weterynaryjna** ... 55
    a. Profilaktyka ... 55
    b. Rozpoznawanie bólu u psa ... 60
    c. Częste schorzenia, czyli kiedy udać się do weterynarza? ... 64
12. **Karmienie** ... 82
13. **Pielęgnacja sierści** ... 94
14. **Co zrobić, gdy zaginie pies?** ... 96
15. **Ważne telefony** ... 100

1 | Pierwsze dni w nowym domu

Pamiętaj! Ze schroniska należy jechać prosto do domu – nie do sklepu! Na zakupy przyjdzie czas.

Zdecydowałeś/aś się adoptować psa ze schroniska i dać mu szczęście, chcesz dla niego jak najlepiej. Pragniesz zapewnić mu poczucie bezpieczeństwa i wszystko, czego potrzebuje. Pamiętaj jednak, że adoptowany pies nie rozumie twoich intencji, jest zdezorientowany nową sytuacją. Jesteś dla niego człowiekiem, którego prawie nie zna i który zabiera go w nieznane miejsce. Nowy dom, zmiana otoczenia, podróż – to wszystko wywołuje stres i lęk u nawet najbardziej odważnego psa.

Postaraj się pomóc zwierzęciu w trudnej dla niego chwili. Nie lamentuj, nie przytulaj, nie pocieszaj, nie pochylaj się nad psem – to tylko pogłębi jego lęk. Pozwól zwierzęciu swobodnie zapoznać się z jego nowym domem, obwąchać wszystkie kąty, znaleźć sobie wygodne miejsce. Jeśli pies przez pierwszy okres pobytu w domu nie będzie chciał do ciebie podchodzić lub będzie chował się pod meblami, nie wyciągaj go na siłę. Niech sam podejdzie do ciebie wtedy, gdy poczuje się na tyle bezpiecznie, aby to zrobić z własnej woli. Każde podejście do ciebie nagradzaj przyjazną pochwałą i smakołykiem (nie przejmuj się, jeśli pies go nie zje). **Pamiętaj, zestresowany pies dużo pije – zapewnij mu miskę z wodą i wychodź częściej na spacery.**

Poproś też pozostałych domowników, by przez pierwszych kilka dni nie zachęcali psa do kontaktu ani do zabawy. Ponadto w początkowym okresie po adopcji nie zapraszaj do domu gości – niech pies oswoi się najpierw z obecnością domowników i poczuje bezpiecznie w ich towarzystwie.

Posłanie dla psa połóż w ustronnym miejscu, z dala od przejść – tak, aby miał on tam swoje bezpieczne schronienie. Nie zmuszaj psa do

korzystania z posłania – początkowo będzie wybierał sobie różne miejsca do odpoczynku. Przygotuj się na to, że w pierwszym okresie po adopcji pies może reagować niepokojem na różne bodźce – odgłosy za oknem, na klatce schodowej, dzwonek telefonu lub pukanie do drzwi, dźwięk włączonej pralki, suszarki do włosów, odkurzacza itp. Nie irytuj się, daj psu czas na oswojenie się z nieznanymi dotąd odgłosami.

Jeśli adoptowałeś/aś bardzo lękliwego psa, może on być na tyle przerażony, że w pierwszym okresie po adopcji będzie się wciskał pod lub za meble i w ogóle nie będzie chciał stamtąd wychodzić. Pozwól mu na to. Niech to on podejmie z czasem decyzję, że chce zwiedzić mieszkanie i zacząć do ciebie podchodzić. Aby zapewnić psu komfort, możesz postawić miski z wodą i jedzeniem obok miejsca, które pies wybrał sobie jako bezpieczną kryjówkę (pójście do kuchni na początku pobytu u ciebie w domu może się okazać dla niego zbyt trudne). Bardzo możliwe, że pies będzie w tak dużym stresie, że na początku nie będzie również chciał wychodzić na zewnątrz i załatwiać się na spacerach. Być może jedynym miejscem, w którym w tym czasie pies będzie w stanie załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne będzie jakiś zaciszny kąt w twoim mieszkaniu, a na dodatek może okazać się, że będzie robić to tylko wtedy, gdy ty nie patrzysz. To wszystko powinno minąć z czasem, gdy psiak poczuje się bezpiecznie w nowym otoczeniu i w twoim towarzystwie. Pamiętaj, aby nie karcić psa za takie zachowania. Wynikają one z lęku i stresu i karanie pogorszy tylko sytuację.

Zazwyczaj pies zabrany ze schroniska nie pachnie zbyt ładnie. Wstrzymaj się jednak z kąpielą przynajmniej 4-5 dni, poczekaj, aż zwierzak nabierze do ciebie zaufania. Dla większości psów kąpiel jest bardzo dużym przeżyciem. Zrób wszystko, żeby zapewnić pupilowi komfort psychiczny i nie dokładać stresów. Jeśli zapach psa bardzo ci przeszkadza, kup suchy szampon dla psa lub przetrzyj go ściereczką nasączoną wodą z odrobiną octu (w proporcji: 1 łyżeczka octu na litr letniej wody).

Przeprowadzka do nowego miejsca, zamieszkanie z niezbyt dobrze znanymi osobami, zmiana wody czy rodzaju karmy może być przyczyną biegunki u psa w pierwszym okresie po adopcji. Sytuacja powinna się jednak unormować w ciągu kilku dni. Nie wpadaj więc z tego powodu w panikę. Jeśli stan ten po trzech dniach nie minie, udaj się do lekarza weterynarii, aby sprawdzić, czy ze zdrowiem zwierzęcia wszystko jest w porządku.

a | Nauka zostawania samemu w domu

Grzeczne zostawanie samemu w domu jest jedną z najważniejszych umiejętności, jakie powinien posiąść twój pies. Niektóre psy odczuwają silny lęk związany z nieobecnością opiekuna (fachowo nazywa się ten stan „lękiem separacyjnym") – szczekają, wyją, niszczą przedmioty, załatwiają się, a w skrajnych wypadkach nawet okaleczają same siebie. Dobrze zapobiegać tego rodzaju problemom i od pierwszych dni uczyć psa, że twoje wyjście nie jest końcem świata i zawsze wracasz do domu.



Staraj się już od pierwszych chwil po adopcji uczyć psa zajmowania się samym sobą – nie zwracaj na niego zbytniej uwagi, nie głaszcz bez przerwy, nie reaguj na każdą zaczepkę do zabawy.

Ćwicz zostawanie psa w domu. Zakładaj buty i kurtkę, bierz do ręki klucze i wychodź za drzwi (możesz zacząć od wychodzenia do drugiego pokoju). Na początek stój za nimi kilka sekund i wracaj zawsze, zanim pies zacznie odczuwać niepokój. Stopniowo wydłużaj czas nieobecności. Nie wracaj w momencie, gdy pies drapie w drzwi lub wokalizuje (szczeka czy wyje) – będzie to dla niego sygnał, że takie zachowanie się opłaca, sprawia, że wracasz do domu. Wychodząc z domu, nie żegnaj się, a po powrocie nie witaj wylewnie z psem. Na czas swojej nieobecności możesz zostawić zwierzęciu jakiś gryzak lub zabawkę wypełnioną czymś pysznym np. pasztetem czy specjalnie przygotowaną pastą – pies będzie miał zajęcie,

a wylizywanie jedzenia ze środka zabawki go uspokoi. Nie zostawiaj psu jednak jedzenia, którym może się udławić lub zrobić sobie krzywdę (np. kości – ostre odłamki mogą poranić przewód pokarmowy psa).

Jeśli ćwiczenia nie przynoszą rezultatów i zwierzę coś zniszczy – **po powrocie do domu nie karć psa!** Pamiętaj, że zarówno nagroda, jak i kara mogą nauczyć czegoś psa tylko wtedy, gdy zastosuje się je do kilku sekund po zdarzeniu! Skontaktuj się z wolontariuszem psa lub z behawiorystą, który pomoże ci rozwiązać problem. Pamiętaj, że psy nie niszczą, by zrobić ci na złość – robią to wtedy, gdy się nudzą lub odczuwają silny niepokój. Na wszelki wypadek cenne przedmioty czy dokumenty schowaj w miejscu niedostępnym dla psa.

b | Bezpieczeństwo

Jeśli mieszkasz w domu albo w mieszkaniu z ogrodem, **pamiętaj, aby w pierwszym okresie po adopcji nie zostawiać psa samego na zewnątrz!** Jeśli posesja nie jest otoczona solidnym, wysokim ogrodzeniem z podmurówką – nie rób tego nigdy. Psy wykazują nadzwyczajne zdolności w przeciskaniu się nawet przez małe dziury w płocie czy we wspinaniu się po siatce. Ucieczka może skończyć się tragicznie – np. śmiercią pod kołami samochodów czy pogryzieniem przez inne zwierzęta.

Porozmawiaj ze wszystkimi domownikami, aby zwracali szczególną uwagę na dokładne zamykanie drzwi i furtek wejściowych, a także, by zachowywali ostrożność przy wchodzeniu i wychodzeniu – przestraszony pies może niepostrzeżenie przemknąć miedzy nogami i uciec.

Nie pozwól też psu – przynajmniej na początku, dopóki nie poznacie się nawzajem – przebywać samemu na balkonie czy na tarasie. Pamiętaj, ostrożności nigdy za wiele!

2 | **Psia komunikacja**

Psy nie mówią ludzkim językiem, ale komunikują się z nami na różne, czasami trudno zauważalne czy niezrozumiałe dla nas, sposoby. Warto nauczyć się psiej mowy ciała, by prawidłowo reagować i móc wspierać psa w trudnych dla niego sytuacjach.





Komunikacja aktywna

Na komunikację aktywną psów składa się wiele sygnałów. Podzielono je na sygnały afiliacyjne – związane z podejściem i zmniejszeniem dystansu (kiedy pies chce mieć kontakt z innym osobnikiem) i sygnały agonistyczne, które są sygnałami agresywnymi lub ucieczkowo-unikowymi – związane są ze zwiększeniem dystansu (kiedy pies nie chce witać się z innym psem, bo np. boi się go). W komunikacji agonistycznej obecne są również sygnały grożące i uspokajające. Oprócz wyżej wymienionych – psy wysyłają też sygnały dwuznaczne i konfliktowe (trudne do odróżnienia i ciężko je sklasyfikować). Komunikacja aktywna stosowana jest w bezpośrednim kontakcie z innym psem. W pozostałych przypadkach pies stosuje komunikację zapachową (węszy i na śladach innych psów zostawia swoje ślady).

Komunikacja afiliacyjna – sygnały zachęcające do przyjaznych kontaktów.

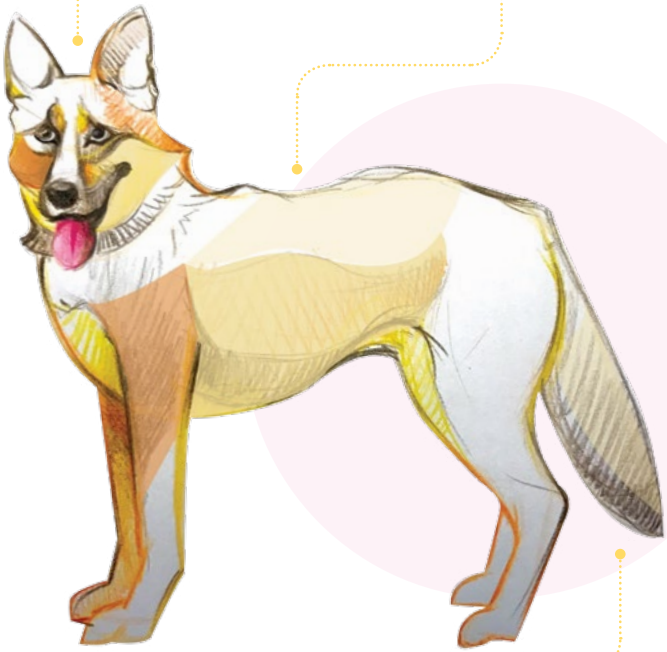
PIES ZRELAKSOWANY

Głowa

- w naturalnej pozycji
- uszy stojące, nie skierowane do przodu
- pysk otwarty, język widoczny
- oczy spokojnie obserwują otoczenie

Postawa ciała

- postawa ciała rozluźniona
- pies obciąża wszystkie kończyny równomiernie
- stoi na całych stopach



Ogon

- ogon luźno opuszczony, nieporuszający się

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies jest rozluźniony, zrelaksowany. Nie czuje się zagrożony ani przestraszony tym, co się wokół niego dzieje.

PIES CZUJNY

Głowa

- podniesiona i skierowana w stronę źródła
- uszy stojące, pochylone do przodu, poruszają się nasłuchując dźwięków
- oczy szeroko otwarte
- pysk zamknięty, nozdrza poruszają się, łowiąc zapach

Postawa ciała

- skierowana lekko do przodu
- stoi na palcach



Ogon

- w pozycji poziomej
- nie jest wyprężony ani najeżony

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies zauważył coś interesującego w otoczeniu np. drugiego psa lub wiewiórkę. Pies skupił swoją uwagę na danym obiekcie i stał się czujny.

PIES BAWIĄCY SIĘ

Głowa

- uszy stojące
- pysk otwarty, język może być widoczny
- źrenice rozszerzone

Postawa ciała

- front ciała obniżony na łapach
- pies wykonuje „ukłon" zapraszający drugiego psa do zabawy
- przednie łapy są ułożone wąsko



Ogon

- w górze, może się energicznie poruszać

Ogólne wrażenie

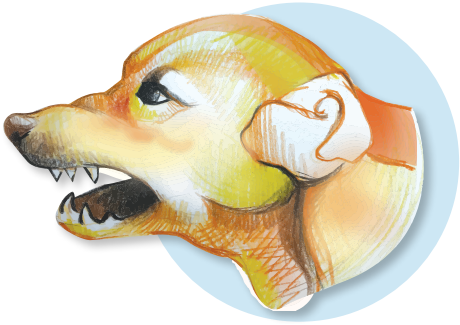
Taki zestaw sygnałów oznacza, zaproszenie drugiego psa do zabawy. W tej postawie może występować też wokalizacja, podskoki etc.

Komunikacja agonistyczna – sygnały mające na celu zwiększenie dystansu

Psy używają tego rodzaju komunikacji, aby unikać konfliktów.

Do komunikacji agonistycznej zaliczamy wszystkie zachowania agresywne i lękowe. Bardzo ważne jest to, że psy które wysyłają komunikaty agresywne nie mają na celu konfrontacji, czyli pogryzienia drugiego psa lub człowieka. Używają wszystkich sygnałów, aby do tego nie doszło. Psy nie chcą reagować agresywnie, a do agresji dochodzi w ostateczności, gdy nie mają już wyboru.

Cała komunikacja agresywna jest właśnie po to, aby uniknąć konfliktu. U zwierząt najsilniejszy jest instynkt przetrwania jednostki i gatunku. Każda bójka niesie za sobą bardzo duże ryzyko zranienia, a nawet śmierci, dlatego psy rozwinęły bardzo bogaty system komunikacji, pozwalający uniknąć walki. Jeżeli intencją psa jest zranienie drugiego osobnika, wówczas nie używa on żadnych komunikatów. Atakuje bez ostrzeżenia. Dlatego pozwól psu używać komunikacji agresywnej w kontaktach z innymi psami. Jeżeli twój pies warczy lub pokazuje zęby innemu psu, to po prostu informuje go o tym, że nie ma ochoty na bliższe poznanie. Jeżeli każde takie zachowanie będzie przez właściciela negowane, to nauczymy psa, że sygnały ostrzegawcze nie mają sensu i należy od razu przechodzić do ofensywy.



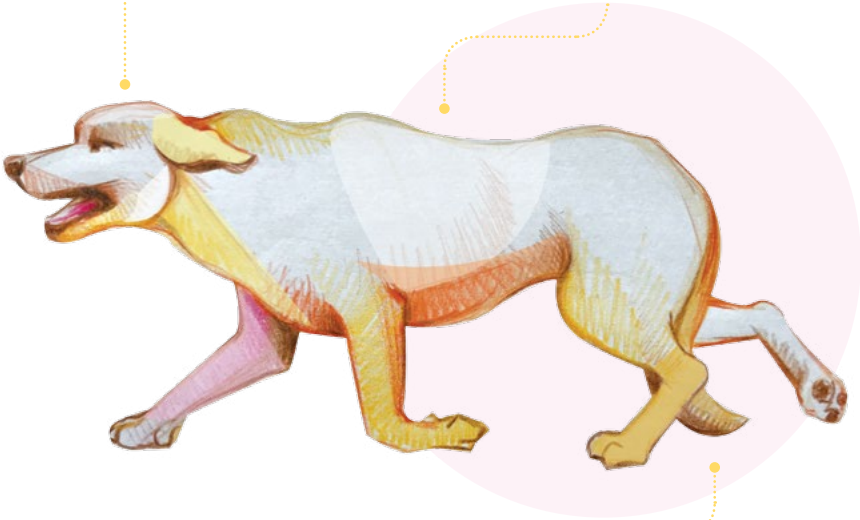
PIES ZESTRESOWANY

Głowa

- gładkie czoło
- uszy położone do tyłu, przyciśnięte do czaszki
- pysk może być zamknięty lub otwarty (gwałtowne dyszenie)
- kąciki warg odciągnięte do tyłu
- „worki” pod oczami

Postawa ciała

- obniżona, nisko na łapach
- pocą się łapy



Ogon

- nisko ułożony lub podkulony, może się poruszać

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies jest bardzo zestresowany. Może wystąpić też skomlenie, piszczenie etc.

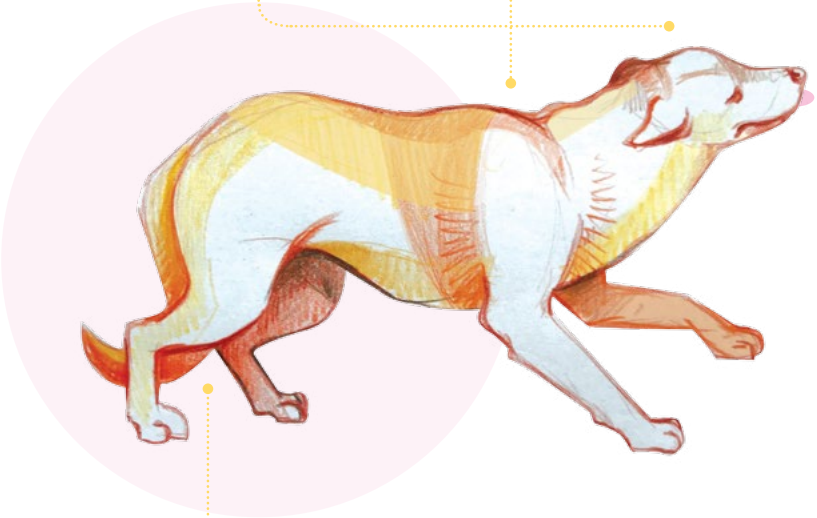
PIES ZLĘKNIONY

Głowa

- opuszczona
- gładkie czoło
- uszy położone do tyłu, przyciśnięte do czaszki
- pysk zamknięty, oblizywanie warg
- kąciki warg odciągnięte do tyłu
- widoczne białko oka tzw. wielorybie oko
- lizanie pyska dominującego psa

Postawa ciała

- obniżona, nisko na łapach
- pocą się łapy
- jedna przednia łapa może być podniesiona



Ogon

- nisko ułożony lub podkulony, może się lekko poruszać

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies jest bardzo przestraszony. Pies całą swoją postawą stara się być jak najmniejszy, kuli się w sobie. Pies używa tych sygnałów jeśli chce uspokoić drugiego psa aby uniknąć z jego strony wyzwania lub zagrożenia.

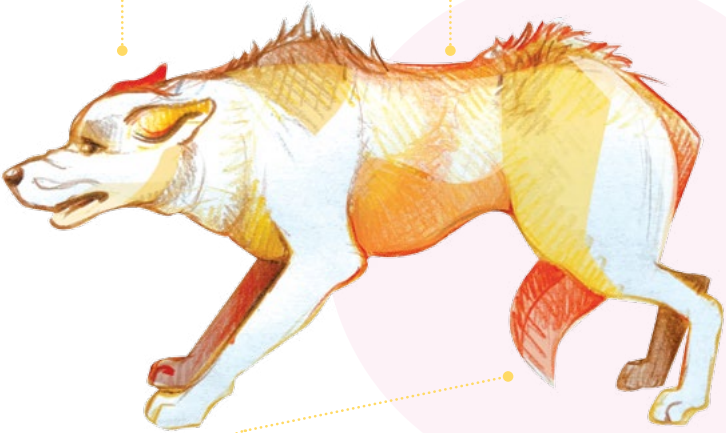
PIES Z AGRESJĄ DEFENSYWNĄ (Z LĘKU)

Głowa

- nisko opuszczona
- gładkie czoło
- uszy położone do tyłu, przyciśnięte do czaszki
- marszczenie kufy
- pysk ułożony w szerokie „C”
- pokazywanie prawie wszystkich zębów
- kąciki warg odciągnięte do tyłu
- źrenice rozszerzone

Postawa ciała

- obniżona, nisko na łapach
- grzbiet zjeżony
- ciało cofnięte, ciężar ciała na tylnych łapach



Ogon

- podkulony, może się lekko poruszać

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies jest bardzo przestraszony i ostrzega, że jest gotowy zaatakować. Przy agresji z lęku postawa ciała jest obniżona, pies warczy, odsłaniając zęby w tzw. szerokie „C”. Im pies bardziej się boi, tym więcej zębów pokazuje i szerzej otwiera pysk.

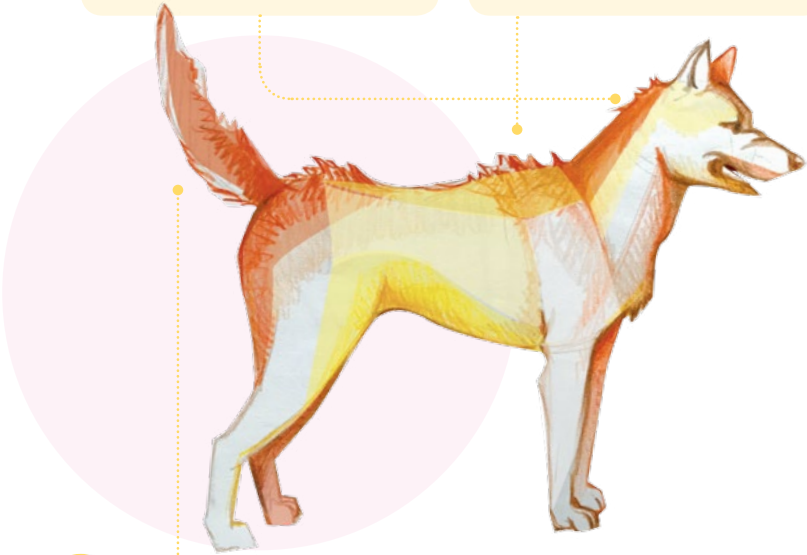
PIES Z AGRESJĄ OFENSYWNĄ (GROŹBĄ)

Głowa

- wysoko w górze
- na czole widoczne zmarszczki
- uszy stojące, skierowane w przód
- marszczenie kufy
- pysk ułożony w wąskie „C”
- zęby odsłonięte
- wargi podciągnięte
- patrzenie w oczy, rzucanie wyzwania drugiemu psu

Postawa ciała

- wyprostowana
- ciężar ciała na przednich łapach
- sztywne łapy
- grzbiet zjeżony

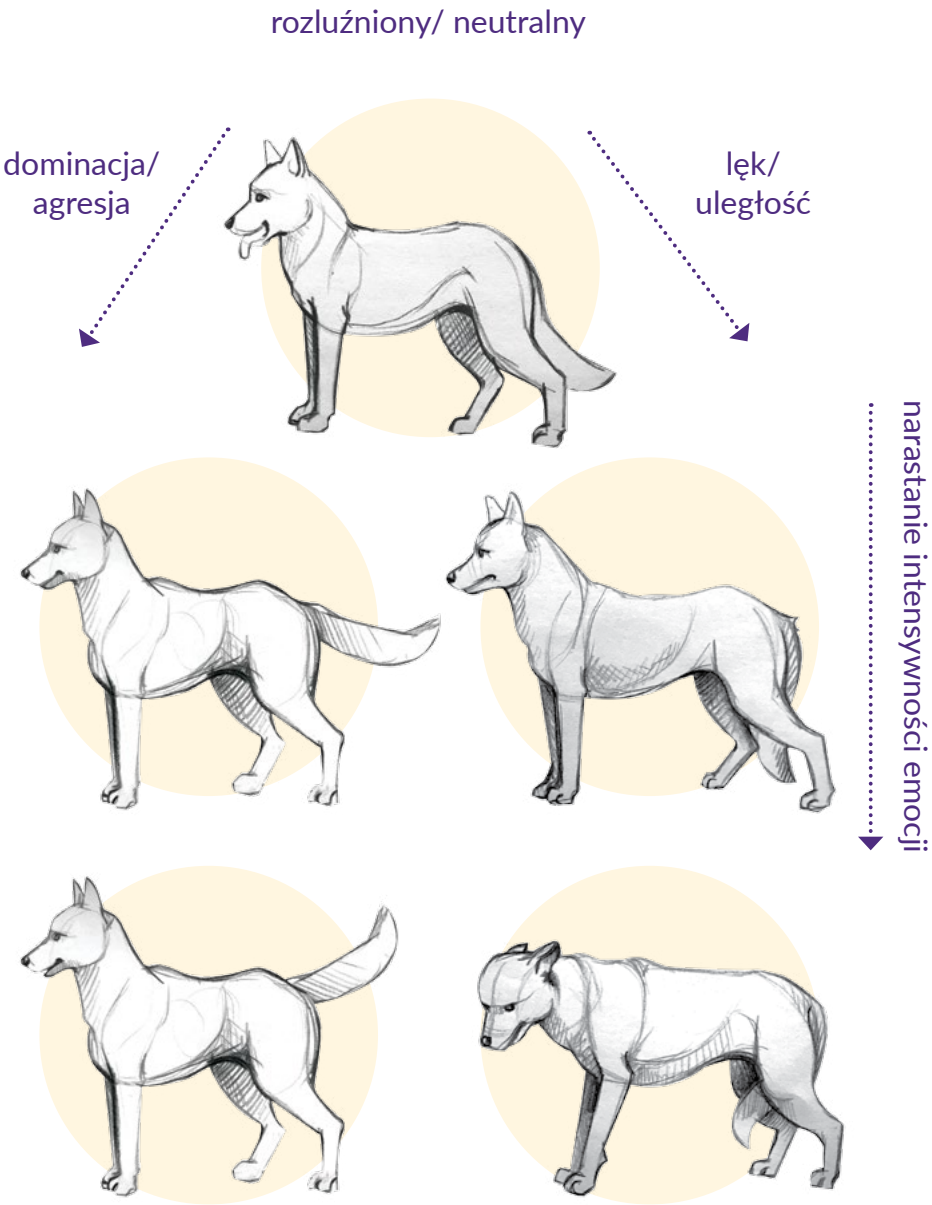


Ogon

- wysoko w górze
- może lekko się poruszać na boki
- zjeżony

Ogólne wrażenie

Taki zestaw sygnałów oznacza, że pies jest bardzo pewny siebie i sprowokowany zaatakuje. Postawa ciała podkreśla dominację psa. Przy agresji ofensywnej pies stara się być jak największy dlatego wypina klatkę piersiową i stroszy sierść na całej długości ciała.


rozluźniony/ neutralny
dominacja/
agresja
lęk/
uległość
narastanie intensywności emocji

AGRESJA (neutralna)

dominacja lub gniew

lęk

wzrost intensywności emocji

i narastająca skłonność do agresji

Sygnały uspokajające

Aby uniknąć konfliktu, psy stosują sygnały uspokajające. Mają one na celu uspokojenie siebie i drugiego osobnika oraz zapewnienie go o dobrych i pokojowych zamiarach. Nasze psy codziennie wysyłają takie sygnały, pokazując nam, że czują się w jakiejś sytuacji mało komfortowo:

- odwracanie głowy
- odwracanie wzroku
- odwracanie się
- oblizywanie nosa
- zastygnięcie w bezruchu
- powolne poruszanie się
- machanie ogonem
- pozycja zapraszająca do zabawy
- siadanie
- kładzenie się
- ziewanie
- podchodzenie po łuku
- wąchanie podłoża
- rozdzielanie
- podnoszenie łapy
- mruganie oczami
- znaczenie terenu
- zachowania zastępcze czyli nagła zmiana planów
- uśmiechanie się
- mlaskanie
- robienie „miny szczeniaka"
- szczeniakowate zachowanie dorosłych psów

Wiele z tych sygnałów możemy zaobserwować podczas spaceru z psem. Kiedy nasz pies zauważy drugiego psa, często zwalnia krok. Później kieruje się w stronę drugiego psa, idąc po łuku. Nigdy frontalnie, bo podejście szybkim i pewnym krokiem na wprost jest niejako rzuceniem wyzwania drugiemu psu. Następnie przed samym spotkaniem zaczyna wąchać trawę, udając, że coś go zainteresowało, znaczy teren, a czasami nawet siada. Takim zachowaniem nasz pies chce pokazać innemu psu, że ma pokojowe zamiary i nie chce zrobić tamtemu krzywdy.

Psy poznają się poprzez obwąchiwanie okolic genitaliów, pysków, baku i okolic ogona. Pies bardziej pewny siebie wącha okolice genitaliów psa podporządkowanego, który stoi nieruchomo. Gdy skończy obwąchiwanie, odchodzi. Wtedy pies podporządkowany próbuje gwałtownie powąchać okolicę genitalną psa dominującego, ale w taki sposób, aby ten nie zauważył. Jeśli zauważy, to podporządkowany pies odchodzi. W psiej interakcji jeden osobnik jest zawsze słabszy, a drugi dominujący.

Niestety często jest tak, że to człowiek jest prowodyrem awantur między psami. Gdy widzimy drugiego psa, od razu napinamy smycz, dając tym samym sygnał naszemu psu: „Uważaj, tam jest pies!". Następnie zaczynamy go ciągnąć w tył, a pies ciągnie nas w przód, jego postawa jest więc wysoka, taka jak przy agresji defensywnej. Drugi pies odbiera to jako grożenie, odpowiada na to wyzwanie i awantura gotowa. Jeżeli tak wygląda każdy spacer, to nasz pies zaczyna być sfrustrowany niemożnością podejścia do drugiego psa i wyrażenia swoich naturalnych zachowań. Frustracja powoduje zachowania agresywne i nasz pupil „rzuca się" na każdego napotkanego psa.

Pies używa tych samych sygnałów w komunikacji z człowiekiem. Opiekun psa musi nauczyć się je rozpoznawać i szanować. Np. kiedy wracamy do domu i widzimy, że pies coś zniszczył albo nasikał na dywan, jesteśmy źli i zaczynamy mówić do psa podniesionym tonem. Nasz pies zaczyna się oblizywać, odwraca głowę, mruży oczy, podnosi łapkę, ściąga uszy

do tyłu, zaczyna merdać nisko położonym, prawie podkulonym ogonem, zwalnia krok, kiedy go wołamy. To wcale nie jest oznaka tego, że nasz pies wie, co zrobił źle i teraz się wstydzi. On reaguje na nasz podniesiony ton głosu i stara się nas po prostu uspokoić, pokazać, że nie ma złych zamiarów i prosi żebyśmy przestali zachowywać się agresywnie. Pies naprawdę nie rozumie, dlaczego jesteś zły/zła po powrocie do domu. Nie wie, że chodzi o kałużę na podłodze albo pogryzione kapcie. Pies kojarzy tylko 3 sekundy po czynności, którą wykonał dobrze lub źle, masz więc tylko 3 sekundy na reakcję. Po upływie tego czasu pies nie wie, za co został pochwalony lub zganiony.

Sygnały niejednoznaczne

Ukłon przed drugim psem z wąsko ustawionymi przednimi łapami, jest zaproszeniem do zabawy. Natomiast jeśli łapy psa są szeroko rozstawione, oznacza to zachowanie dominacyjne, czyli chęć przestawienia, przegonienia drugiego psa.

Gryzienie po karku, zadzie i kłębie podczas gonitwy to zwykła zabawa. Jeżeli pies atakuje łapy i brzuch, jest to chęć zrobienia krzywdy drugiemu psu i nie należy pozwalać na takie zachowanie. Jeżeli psy wyskakują na siebie z szeroko otwartymi pyskami, warcząc na siebie i stając na siebie łapami – to też forma zabawy. Tak bawią się psy, które dobrze się znają i lubią.

Machanie ogonem nie oznacza radości. Ruchy ogona są wyrazem rosnących emocji psa – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Kiedy nasz pies macha ogonem na widok nieznajomego osobnika, nie zawsze oznacza to, że chce się z nim bawić. Trzeba spojrzeć na całą mowę psiego ciała, na jego postawę i mowę pyska.

Lizanie po twarzy nie oznacza dawania buziaków właścicielowi. Gest ten wykonują psy, które chcą uspokoić dominującego osobnika. Psy często

liżą człowieka, gdy ten weźmie je na ręce lub nachyla się nad nimi, całując je po głowie lub po pysku. Tym sygnałem pies prosi cię, żebyś przestał to robić, bo nie czuje się komfortowo w danej sytuacji.

Najczęstsze błędy popełniane przez ludzi

Nachylanie się nad psem: psy odbierają ten gest jako postawę grożącą, gest ten budzi w psie niepokój, dlatego zawsze należy ukucnąć, aby pogłaskać lub przywitać się z psem.

Unoszenie ręki nad głową psa i klepanie po głowie: dotyk po głowie akceptują psy jedynie od swoich właścicieli i od osób zaprzyjaźnionych

Ograniczanie ruchów, przytulanie, przytrzymywanie i branie na ręce: w psiej mowie ciała kładzenie łapy na drugim osobniku jest okazem dominacji. Nasze przytulanie pies odbiera tak samo.

Głaskanie łap: matka uczy szczenięta, że nie wolno gryźć łap. W naturalnym środowisku osobnik z ranną łapą może paść ofiarą innych drapieżników, nie jest w stanie polować i przez to może umrzeć z głodu, dlatego psy nie lubią tego dotyku. Ponadto w opuszkach znajdują się wrażliwe receptory, za pomocą których pies wyczuwa wibracje z podłoża.

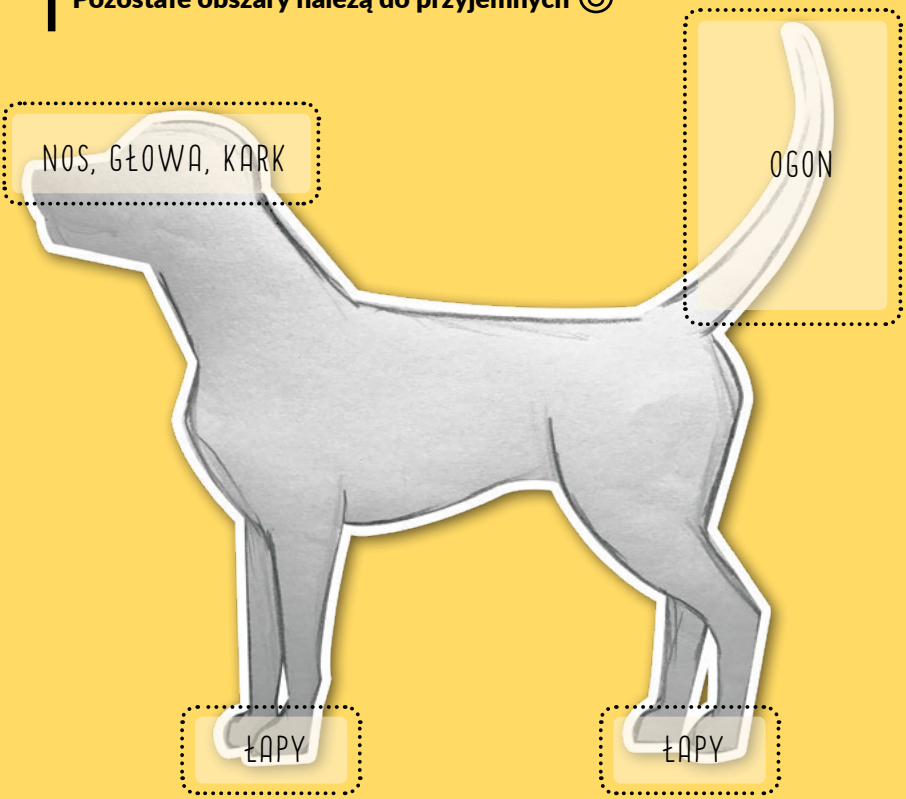
Budzenie psa: nigdy nie należy budzić śpiącego psa, wyrwany z letargu może nas ugryźć. Jeżeli chcesz obudzić zwierzaka, najlepiej gwizdnąć albo go zawołać.



Pamiętaj, że niektóre oznaki sympatii stosowane względem siebie przez ludzi, mogą być odebrane przez psa (szczególnie takiego, który nas dobrze nie zna) jako chęć zrobienia mu krzywdy czy nawet przejaw agresji.

Nigdy nie nachylaj się nad psem, którego dobrze nie znasz. Jeśli chcesz się przywitać, kucnij do niego bokiem. Ponadto nie staraj się pogłaskać takiego psa po głowie lub po grzbiecie, daj mu się obwąchać, nie wpatruj się w niego, nie obejmuj, nie przytulaj go i nie całuj. Na to przyjdzie czas później – jak pies cię dobrze pozna.

Mapa miejsc, których głaskanie powoduje u psa dyskomfort. Pozostałe obszary należą do przyjemnych ☺



3 | Najczęstsze problemy behawioralne i ich rozwiązywanie

Problemem behawioralnym, którego najbardziej obawiają się właściciele psów, jest agresja. Często niepokój wywołuje nie tylko ugryzienie, ale już samo warczenie lub pokazanie zębów przez psa. Pamiętaj jednak, że pies warcząc czy odsłaniając zęby komunikuje się z otoczeniem. W ten sposób najczęściej (choć nie zawsze) próbuje "powiedzieć" ci, że nie chce, abyś się do niego zbliżał/a. W zdecydowanej większości przypadków tego rodzaju komunikacja ma na celu utrzymanie bądź zwiększenie dystansu od osobnika (czy to człowieka, czy też innego psa), którego pies postrzega jako zagrożenie. Pod żadnym pozorem nie należy psa karać za takie zachowanie, możemy bowiem doprowadzić do tego, że pies, którego za to konsekwentnie karzemy, pozbawiony przez nas możliwości wysyłania sygnałów ostrzegawczych, w sytuacji, gdy poczuje się zagrożony – od razu ugryzie. Z tego też względu bardzo ważne jest poznanie i zrozumienie sygnałów, jakie wysyłają psy, chcąc porozumieć się zarówno między sobą, jak i z nami – ludźmi. Więcej informacji na ten temat zawartych jest w niniejszym poradniku, w rozdziale dotyczącym komunikacji. Poniżej opisanych jest kilka częstych sytuacji, występujących po adopcji, w których pies warczy, szczeka lub (w skrajnych przypadkach) gryzie.

Pierwszą z nich jest sytuacja, w której pies nie akceptuje wszystkich domowników. Często zdarza się tak wtedy, gdy niektórzy z domowników są w ogóle lub prawie nieobecni w życiu psa. Dzieje się tak wtedy, gdy rzeczywiście ktoś jest fizycznie nieobecny (np. często wyjeżdża z domu) lub wtedy, gdy taka osoba nie interesuje się psem, nie karmi go, nie wyprowadza na spacery itd. (a więc tutaj wspomniana nieobecność ma charakter bardziej psychologiczny). Ta ostatnia sytuacja ma często miejsce wtedy, gdy nie wszyscy domownicy chcą mieć psa i niektórzy ledwie



tolerują jego obecność w domu. Z tego względu tak ważne jest, aby decyzja o adopcji była bardzo dobrze przemyślana.

We wspomnianych wyżej sytuacjach może zdarzyć się, że pies nie traktuje takiej "nieobecnej" osoby jako domownika i warczy na nią lub ją atakuje. Rozwiązaniem jest tu większe zaangażowanie domownika w życie psa. Dobrze byłoby, aby taka osoba karmiła psa z reki, wychodziła z nim na spacer (jeśli pies nie będzie chciał z nią wychodzić, w początkowym okresie może ona wychodzić jako osoba towarzysząca innemu domownikowi podczas spacerów).

Podobna sytuacja może mieć miejsce w czasie odwiedzin gości. Tu również warto zapraszać do siebie gości częściej i prosić ich o zaprzyjaźnienie się z psem. Dodatkowo warto wychodzić po gości razem z psem, chwilę pospacerować, a następnie wejść razem do domu. W takiej sytuacji pies będzie się mniej denerwował i wizyta gości przebiegnie spokojniej.

Innym problemem jest agresja przejawiana na spacerach. Zdarza się, że psy wyrywają się i szczekają na inne psy (a czasem także na niektórych ludzi – postępowanie jest tutaj analogiczne). W tym wypadku bardzo często popełnianym błędem jest mocne ściągnięcie/ skrócenie smyczy – tak, aby mieć psa pod kontrolą. Jednak napięcie smyczy i zdenerwowanie właściciela pies interpretuje jako zbliżające się niebezpieczeństwo i mobilizuje się do "walki". Mocne skrócenie smyczy (ograniczające swobodę ruchów) sprawia również, że pies po prostu nie ma możliwości zaprezentowania drugiemu psów sygnałów uspokajających, świadczących o braku złych zamiarów. Jeśli twój pies oszczekuje inne psy, warto zacząć ćwiczyć zachowanie spokoju poprzez chodzenie w pewnej odległości za innymi psami (chodzenie za psami jest dla psów z tego typu problemem łatwiejsze niż mijanie psów, które idą z naprzeciwka). W przypadku konieczności minięcia się z innym psem, warto zawczasu starać się zejść na bok i minąć psa łukiem (nie podchodząc na wprost) lub przeczekać, aż drugi pies nas minie, w tym czasie odwracając

uwagę naszego psa (np. wydając mu różne polecenia, nagradzając go za ich wykonanie i zachowanie spokoju smakołykami).

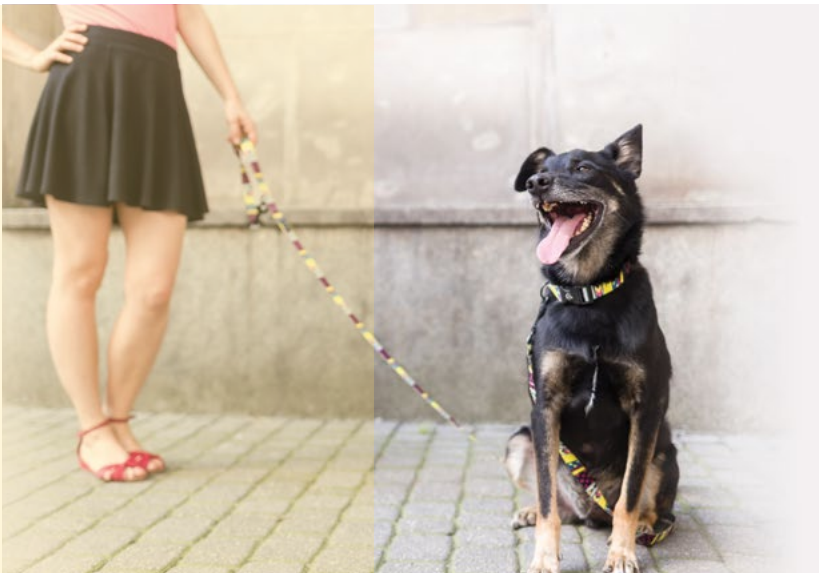
Kolejny problem to gonienie rowerzystów, biegaczy lub samochodów. Takie zachowanie wynikać może z różnych przyczyn. Jedną z nich jest lęk przez szybko zbliżającym się człowiekiem. Innym może być np. nasilony instynkt łowiecki (gdy pies widzi szybko poruszający się obiekt, automatycznie zaczyna go gonić). Gdy tego typu problem występuje u naszego psa, warto ćwiczyć zachowanie spokoju najpierw przy stojących, potem wolno, a potem szybciej poruszających się obiektach, wobec których pies zachowuje się w opisany powyżej sposób. Np. w przypadku pogoni za samochodami można często odwiedzać miejsca, gdzie jest dużo wolno poruszających się aut (jak np. parkingi przed dużymi sklepami).



Więcej porad behawioralnych znajdziesz na stronie internetowej Schroniska w zakładce „Kącik behawiorysty”.

[www.napaluchu.waw.pl/kacik_behawiorysty]

4 | **Spacery**



a | Pierwsze spacery

Aby zwiększyć bezpieczeństwo psa w pierwszym okresie po adopcji, zakładaj mu zarówno obrożę, jak i dobrze dobrane, mocno przylegające do ciała psa szelki. Do obroży i do szelek przypnij smycze (dotyczy to szczególnie psów lękliwych). Otrzymaną w schronisku adresatkę ze swoim numerem telefonu przypnij do obroży/ szelek, które pies będzie miał na spacerze zawsze na sobie (o tym, jakie szelki wybrać, przeczytasz w dalszej części poradnika). Możesz też napisać swój numer telefonu na obroży psa.

W pierwszym okresie po adopcji wyprowadzaj psa na krótsze, ale częstsze spacery, najlepiej niezbyt daleko od domu. Może się zdarzyć, że pies będzie na tyle zestresowany, że nie będzie chciał wychodzić

i/ albo załatwiać się na zewnątrz. Najlepszym lekarstwem będzie w tym wypadku spokój i czas. Nie krzycz na psa, gdy zdarzy mu się załatwić w domu. Najlepiej nie rób z tego sprawy, nie komentuj, szybko i bez słowa posprzątaj. Jeśli pies zacznie się załatwiać w twojej obecności, najlepiej przerwij mu tę czynność, podnosząc go do góry (jeśli jest mały) lub lekko pociągnij go za obrożę (jeśli jest większy) i wyprowadź go na dwór, a gdy tam się załatwi – nagródź go (w ciągu kilku sekund!) czymś pysznym i pochwal. **Jeśli adoptowałeś/aś ze schroniska szczeniaka, to pamiętaj, aby wyprowadzać go zawsze po śnie, zabawie i jedzeniu** – istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że w tych sytuacjach młody piesek będzie chciał się załatwić.

Ważne, aby przez pierwsze dni odbywać spacery blisko domu. Pies musi poznać otoczenie, oswoić się z nim, poczuć pewnie. Dalekie wycieczki odłóż w czasie – pamiętaj, że twój pupil jest cały czas w silnym stresie związanym ze zmianą miejsca zamieszkania.

Staraj się wybierać trasy w spokojnym miejscu, z daleka od ulicy – na razie nie poznałeś/aś dobrze swojego psa, nie potrafisz przewidzieć wszystkich jego reakcji, nie wiesz, czego się boi, co go drażni, w jakich sytuacjach będzie próbował uciekać.

Jeśli pies boi się przejścia przez osiedle, możesz wywozić go na spacer niedaleko domu samochodem. Wracajcie piechotą – tak, aby przejście przez osiedle odbywało się w drodze powrotnej. Po powrocie ze spaceru daj psu coś smacznego do jedzenia np. naturalny, smakowity gryzak. Dzięki temu pies będzie kojarzył powroty z czymś przyjemnym i będzie chciał wracać do mieszkania.

Jeśli twój zwierzak ma dobre relacje z innymi – umawiaj się na wspólne spacery z psami sąsiadów. Psie towarzystwo może dodać twojemu pupilowi otuchy.

b | Akcesoria spacerowe dla psa

Aby twoje spacery z psem były jak najbardziej bezpieczne, kup psu dobrze dobrane (nie za luźne!) szelki. Chodzenie w szelkach jest dla psa dużo bardziej komfortowe niż w obroży. Nigdy nie zakładaj psu kolczatki, łańcuszków zaciskowych czy obroży elektrycznej. Te akcesoria sprawiają psu ból! Obecnie mamy do wyboru kilka rodzajów szelek i często nie wiemy, jakie wybrać. Oto kilka wskazówek, jak dobrać szelki:



SPACEROWE (STEP IN):

sprawdzą się na codzienne spacery dla spokojnych, nieciągnących psów, nie są polecane dla psów lękliwych, bo można z nich łatwo wyjść i uciec, mogą obcierać psa pod pachami.



TYPU GUARD:

są wygodne i bezpieczne, pies nie ma możliwości wyswobodzenia się z nich, może w nich swobodnie spacerować i biegać.



NORWESKIE:

są najlepsze dla psów aktywnych, sprawdzą się przy bieganiu i zabawach, wygodne w noszeniu, nie nadają się dla psów lękliwych, bo mogą bardzo łatwo z nich uciec.



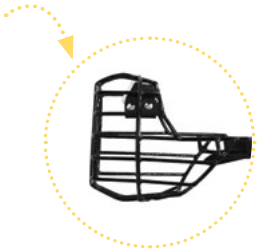
EASY-WALK:

nadają się do pracy z psami mocno ciągnącymi na smyczy, dużo lepsze niż kolczatki czy obroże zaciskowe.

Jeśli chcesz ze swoim psem brać udział w psich sportach, najlepiej dobierz szelki do odpowiedniej dyscypliny.

Jeśli chodzi o smycz, to używaj smyczy tradycyjnej – z materiału lub ze sznurka, która będzie miała minimum 3 metry długości. Na początku nie używaj smyczy automatycznej/ wyciąganej. Po pierwsze może ona przestraszyć psa, jeśli wypadnie ci z ręki (jeśli jest on lękliwy), a gdy pies zacznie uciekać, jego stres będzie się pogłębiał, wciąż będzie on bowiem słyszał odgłos smyczy obijającej się o chodnik. Po drugie – tego typu smycz jest zawsze napięta (pod warunkiem, że nie zostanie zablokowana), a to nie jest komfortowe dla psa. Jeśli pies ładnie chodzi na smyczy, nie wykazuje zachowań lękowych czy agresywnych, możesz spróbować chodzenia na smyczy automatycznej/ wyciąganej.

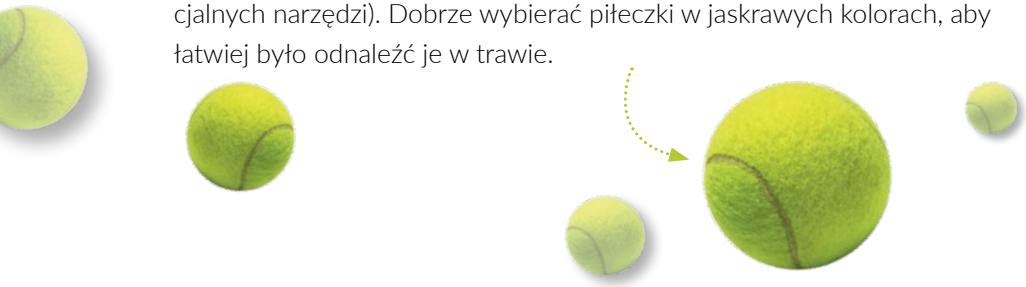
W niektórych sytuacjach być może twój pies będzie musiał nosić kaganiec. Kupując go, koniecznie wybierz **tzw. kaganiec fizjologiczny.** Jest to duży kaganiec, ale bardzo lekki, nie martw się więc, że twojemu psu będzie w nim niewygodnie. Kaganiec ten jest tak skonstruowany, że pies może w nim otworzyć pysk i np. napić się wody, a jednocześnie spełnia on podstawową funkcję kagańca – pies nie może w nim nikogo ugryźć. To, że pies może w takim kagańcu otworzyć pysk jest bardzo ważne – **pamiętaj, że jedynym sposobem schłodzenia dla psa jest ziajanie!** Wszystkie kagańce, które uniemożliwiają psu tę czynność, są po prostu niehumanitarne (szczególnie dotyczy to upałów – uniemożliwiając dyszenie, narażasz psa na śmiertelne niebezpieczeństwo przegrzania!).



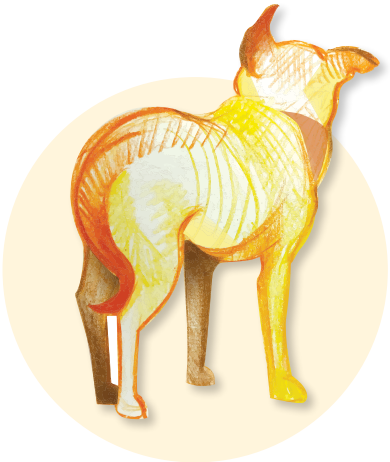


Jeśli twój pies źle znosi upały, kup mu w sklepie zoologicznym akcesoria chłodzące (dostępne są obroże, chusty, kamizelki, legowiska czy nawet maty chłodzące).

Jeśli twój pies lubi bawić się na spacerze piłeczką, **wybierz na tyle dużą zabawkę, aby w sytuacji, gdy zwierzak będzie chciał złapać ją w locie, nie wpadła mu ona do gardła** (piłka, która utkwiła w tchawicy stanowi śmiertelne zagrożenie dla życia psa i często nie można jej wyjąć bez specjalnych narzędzi). Dobrze wybierać piłeczki w jaskrawych kolorach, aby łatwiej było odnaleźć je w trawie.



Pamiętaj, aby nie zostawiać psa samego pod sklepem. Po pierwsze jest to bardzo stresujące dla zwierzęcia i może skutkować próbą ucieczki. Po drugie pies pozostawiony bez opieki może zostać ukradziony, ktoś może go specjalnie odpiąć i przegonić lub zrobić mu krzywdę, inny pies może go zaatakować.



5 | **Pies w podróży, wyjazdy**

a | Pies w samochodzie



Zanim wybierzesz się ze swoim adoptowanym psiakiem na wakacje, sprawdź, jak zwierzak znosi podróżowanie autem. Są psy, które uwielbiają podróżować, obserwują świat przez okno albo smacznie przesypiają całą drogę. Są jednak i takie, które panicznie boją się jeździć autem, zachowują się niespokojnie, wokalizują, wymiotują lub załatwiają inne potrzeby fizjologiczne. Warto więc, kiedy psiak już się zadomowi i zaufa członkom nowej rodziny, wybrać się na krótką wycieczkę. Najważniejsze, żeby u celu na psa czekała jakaś przyjemność np. spacer w ciekawym miejscu. Błędem jest zabieranie psa samochodem tylko do lekarza weterynarii. Wówczas zwierzę kojarzyć będzie podróż ze stresem czy nawet z bólem.

Jeśli twój adoptowany pies boi się jeździć samochodem – musisz go tego nauczyć i pomóc mu przezwyciężyć strach. Zacznij od prostych ćwiczeń. Może się zdarzyć, że zwierzak nie będzie chciał nawet zbliżyć się do auta. Zachęcaj go do tego łagodnym głosem i każde zbliżenie się do pojazdu nagradzaj smakołykiem. Powtarzaj ćwiczenia, dopóki pies nie będzie czuł się pewnie w obecności auta.

Następnym etapem będzie nauka wskakiwania psa do otwartego samochodu. Zaparkuj auto w spokojnym miejscu, otwórz drzwi i nie włączaj silnika. Zachęcaj psa, by sam wskoczył do środka. Nagradzaj i chwal psa, gdy zbliży się do drzwi, dotknie łapką siedzenia. Możesz wrzucać smakołyki do środka samochodu. Gdy pies wreszcie zdecyduje się wsiąść do środka – nie zamykaj drzwi. Niech zwierzak czuje, że w każdej chwili może opuścić niekomfortowe dla siebie miejsce. Ćwicz w ten sposób do momentu aż wskoczenie do auta nie będzie stanowiło dla psa problemu. Naukę możesz połączyć z zabawą. Baw się z psem na kanapie samochodu – to spowoduje, że przebywanie w pojeździe będzie kojarzyło się zwierzęciu z czymś bardzo przyjemnym. Do oswajania samochodu możesz wykorzystać także matę węchową – rozłóż ją na kanapie i pozwól psu węszyć, większość psów to uwielbia.

Gdy przebywanie w aucie nie będzie stanowiło już dla psa problemu – powtarzaj ćwiczenia z włączonym silnikiem samochodu. Dopiero wtedy, gdy pies będzie umiał zachować spokój w zamkniętym samochodzie z włączonym silnikiem – wybierzcie się na krótką wycieczkę. **Pamiętaj, żeby na początku przejażdżki były krótkie i kończyły się np. ciekawym spacerem albo inną przyjemnością. Stopniowo wydłużaj trasy wycieczek, obserwując, jak twój pies znosi podróż.**

b | Bezpieczeństwo

Kiedy planujesz jeździć z psem samochodem, musisz pamiętać o bezpieczeństwie – zarówno swoim, jak i swojego pupila. Przewożenie psa na kolanach kierowcy to zdecydowanie niedobry pomysł. Gwałtowne hamowanie może skończyć się dla twojego psa tragicznie. Zwierzak może także utrudniać prowadzenie auta.

Jest kilka sposobów na zabezpieczenie psa w czasie jazdy. Możesz pomyśleć o zakupie specjalnego kontenera, w którym pies będzie podróżował. Na rynku dostępne są także pasy bezpieczeństwa dla zwierząt.

Pamiętaj, żeby pies miał wygodne, dobrze dopasowane szelki, do których przypniesz pas. Zapięcie za obrożę może skończyć się nawet uduszeniem lub uszkodzeniem ciała zwierzaka. Pas zdecydowanie zwiększy bezpieczeństwo psa w czasie jazdy. Uchroni też przed przemieszczaniem się zwierzaka po samochodzie (np. przed przeskakiwaniem na przednie siedzenie). Możesz pomyśleć także o zakupie specjalnej maty, która chroni kanapy przed zabrudzeniem. W sklepach zoologicznych dostępne są maty antypoślizgowe, które zwiększą bezpieczeństwo i komfort podróży psiaka.

Pamiętaj też, by nie karmić psa przed podróżą. W trakcie długiej wyprawy rób przerwy np. co 2 – 3 godziny. W czasie krótkich spacerów pies będzie mógł zaspokoić potrzeby fizjologiczne i chwilę odetchnąć. Nigdy jednak nie spuszczaj psa ze smyczy w nieznanym miejscu – nie warto ryzykować ucieczką.

W podróż zabierz ze sobą świeżą wodę dla psa.



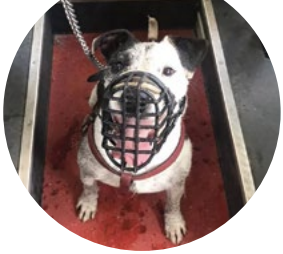
Nigdy nie zostawiaj zwierzaka samego w samochodzie. Będzie to dla niego ogromny stres.

Pamiętaj, że w ciepłe dni samochód nagrzewa się bardzo szybko i pozostawienie w nim psa może skończyć się tragicznie!

Jeśli już musisz zostawić psa (wyłącznie w sytuacji awaryjnej!), to zaparkuj samochód w zacienionym miejscu, a na uchylone okno załóż specjalną kratkę (do kupienia w sklepach zoologicznych), która zapewni psu dopływ świeżego powietrza, uniemożliwiając zarazem dostanie się do samochodu niepowołanym osobom.



pas samochodowy dla psa



c | Pies w komunikacji publicznej



W Warszawie psy mogą podróżować komunikacją miejską za darmo – nie musisz więc martwić się o bilet. Przewoźnik wymaga jednak, aby zwierzęta przewozić w transporterze (dotyczy to raczej małych zwierząt) lub w kagańcu. W publicznych środkach transportu trzymaj psa na krótkiej smyczy. Jeśli to możliwe, wybieraj miejsce, gdzie pies nie będzie narażony na zdeptanie czy przypadkowe kopnięcie.

Zawsze zabieraj ze sobą książeczkę zdrowia z wpisem o aktualnym szczepieniu przeciwko wściekliźnie.

Jeśli wybierasz się z psem w podróż pociągiem albo zamierzasz podróżować komunikacją w innym mieście – sprawdź wcześniej regulamin danego przewoźnika. Być może będziesz musiał/a kupić specjalny bilet dla zwierzaka. Niektórzy przewoźnicy w ogóle nie dopuszczają przewozu zwierząt.

d | Wyjazdy bez psa, hotele, petsitterzy

Jeśli planujesz wyjazd, na który nie możesz zabrać ze sobą psa, najlepszym rozwiązaniem jest zorganizowanie pupilowi opieki u kogoś z rodziny czy z przyjaciół. Na pewno twój wyjazd będzie dla zwierzęcia mniejszym stresem, gdy czas rozłąki spędzi w towarzystwie osoby, którą zna i lubi.

Zostaw osobie, której powierzasz opiekę nad zwierzakiem szczegółowe instrukcje dotyczące diety, pór karmienia, tego, co pies lubi, a czego nie lubi, jego przyzwyczajeń i rytuałów , a także bezpiecznego spaceru (bardzo często psy uciekają i gubią się, kiedy są pod opieką obcych osób).

Jeśli pies przyjmuje leki, koniecznie poinformuj o tym tymczasowego opiekuna. Zostaw też książeczkę zdrowia psa i namiary do lecznicy weterynaryjnej, do której chodzisz z pupilem.

Przed wyjazdem odwiedź z psem kilka razy dom, w którym zwierzak będzie miał zostać, żeby choć trochę poznał nową przestrzeń i jej mieszkańców. Zapakuj też psu jego karmę, miseczki, legowisko i ulubione zabawki – to da mu poczucie bezpieczeństwa.

Poproś tymczasowego opiekuna o to, aby bezwzględnie nie spuszczał psa ze smyczy podczas twojej nieobecności! Nawet pies, który jest odważny i ma perfekcyjnie opanowaną komendę przywołania – pod wpływem emocji może zachować się w sposób nieprzewidywalny i np. dać nogę!

Jeśli nie znajdziesz wśród bliskich osoby, która mogłaby zająć się psem na czas twojej nieobecności – możesz skorzystać z opcji **hotelu dla zwierząt.** Wybieraj miejsca sprawdzone, polecane przez znajomych. Upewnij się, że zwierzak będzie otoczony profesjonalną opieką. Przed wyjazdem bezwzględnie wybierz się do miejsca, w którym planujesz zostawić psiaka – sprawdź, jak pracownicy hotelu nawiązują relację z twoim psem i w jakich warunkach zwierzak będzie przebywał. Podobnie jak w wypadku opieki w domu znajomego – zapakuj psu karmę, legowisko i zabawki, a tymczasowym opiekunom przekaż „instrukcję obsługi" twojego psiaka i namiary na lecznicę weterynaryjną.

Jeśli dużo pracujesz lub z innych powodów nie jesteś w stanie zapewnić psu odpowiedniej dawki ruchu – możesz pomyśleć o skorzystaniu z pomocy petsittera, czyli osoby, która zawodowo zajmuje się wyprowadzaniem psów na spacery. Najlepiej poproś znajomych lub wolontariuszy ze schroniska o polecenie sprawdzonej, godnej zaufania osoby.

6 | Szkolenie psów, behawioryści

Jeśli chcesz udać się ze swoim psem na szkolenie z psiego posłuszeństwa lub z różnych dyscyplin sportowych, **zawsze wybieraj szkoleniowców stosujących tzw. pozytywne metody wychowawcze** (pozytywne wzmocnienie). Polegają one na tym, że pies szkolony jest poprzez zachęcanie go do wykonania różnych czynności oraz nagradzanie za ich wykonanie. W przeciwieństwie do szkół oferujących szkolenie z użyciem metod pozytywnych, czasem spotkać jeszcze można szkoły oferujące tzw. „szkolenie tradycyjne", polegające na karaniu psa za brak posłuszeństwa. W szkołach tych często używa się kolczatek, obroży dławiących etc. Absolutnie unikaj tego typu szkół. Po szkoleniu „tradycyjnym" pies najprawdopodobniej będzie wykonywał twoje polecenia, będzie to jednak robił ze strachu. **Pamiętaj – twój pies powinien być dla ciebie przyjacielem i wykonywać twoje polecenia z przyjemnością, a nie dlatego, że się ciebie boi.**

Jeśli adoptowałeś/aś ze schroniska szczeniaka, udaj się koniecznie na szkolenie pozytywnymi metodami! Bardzo ułatwi ci to życie z psem, który trafił do schroniska w młodym wieku i nie miał szansy nauczyć się podstawowych zasad życia w domowych warunkach.

Korzystaj z pomocy sprawdzonych behawiorystów – wolontariusze psa zawsze doradzą, do kogo warto się zwrócić z problemami. Obecnie w Polsce działa mnóstwo osób nazywających się behawiorystami, ale niemających kompetencji do pracy z psami.

Przez pierwsze 3 miesiące od adopcji możesz też bezpłatnie skorzystać z porady behawiorystek pracujących w Schronisku „Na Paluchu".
Aby umówić się na konsultację, zadzwoń do Biura Adopcji Zwierząt:

22 846 02 36 **22 868 15 79**

a | Nauka podstawowych poleceń

Najważniejszymi poleceniami są te, dzięki którym twój pies będzie bezpieczny. Dlatego naucz go przywołania, zostawania na miejscu, nie ruszania tego, czego nie pozwolisz mu wziąć.

Pamiętaj, że na zewnątrz jest mnóstwo czynników, które będą rozpraszać twojego psa i tym samym utrudniać mu posłuchanie się ciebie, dlatego naukę każdego ćwiczenia zacznij w domu.

PRZYWOŁANIE

Zawsze używaj tych samych słów jak np. „do mnie". Często przywołuj psa do siebie radosnym głosem i nagradzaj smakołykami, gdy wykona polecenie. Aby ułatwić mu przyjście, na początku możesz ukucnąć i pokazać mu, że masz dla niego coś pysznego. Gdy pies będzie już za każdym razem chętnie do ciebie biegł, powoli przenoś to samo ćwiczenie na zewnątrz. Zacznij od przywołania w spokojnym miejscu, gdzie nie będzie zbyt wielu czynników rozpraszających twojego psa (inne psy, tłum ludzi, samochody, rowerzyści). Pamiętaj, aby trzymać psa na długiej, luźno puszczonej lince. Staraj się przywoływać go wtedy, gdy masz pewność, że do ciebie przybiegnie. Gdy jest zajęty zabawą z innymi psami czy wywęszył coś wspaniałego, bardzo prawdopodobne jest, że zignoruje twoje wołanie. Powoli dodawaj czynniki rozpraszające, wprowadzając je pojedynczo. Na przykład, gdy twój pies reaguje na przywołanie wśród spacerowiczów, możesz rozpocząć ćwiczenie, gdy niedaleko jest inny pies. Powtarzaj ćwiczenie aż do momentu, gdy twój pies będzie przybiegał do ciebie na każde twoje zawołanie, w każdej sytuacji. **Pamiętaj, nigdy nie krzycz ani nie karć psa. Przyjście do ciebie powinno mu się kojarzyć z czymś pozytywnym.**

STÓJ/ ZOSTAŃ

Zacznij od nauczenia psa komendy siad, przesuwając rękę ze smakołykiem nad głową psa do tyłu. Gdy już będzie wykonywał to bez problemu,

bardzo powoli zrób krok do tyłu, patrząc cały czas na psa i pokazując mu ręką sygnał stop (dłoń skierowana palcami do góry). Jeśli wytrzyma i nie ruszy się z miejsca, nagródź go smakołykiem, wracając do niego. Rób tak za każdym razem, gdy psu uda się zrobić to, czego oczekujesz. Powoli oddalaj się od niego coraz bardziej, aż będziesz mógł/mogła zniknąć mu z pola widzenia. Dodawaj też kolejne wymagania np. wydłużenie czasu trwania na miejscu, obrócenie się do psa tyłem, mówienie do niego, rzucenie zabawki. Pies powinien zostać w miejscu dopóki nie pozwolisz mu się ruszyć. Powoli przenoś ćwiczenia na zewnątrz, wprowadzając pojedynczo czynniki rozpraszające psa, jak przy nauce przywołania.

ZOSTAW

Pokaż psu, że spotka go coś wspaniałego, gdy zrezygnuje z tego, czego bardzo by chciał. W tym celu weź do ręki dwa rodzaje smakołyków i posadź psa przed sobą. Jeden ze smakołyków (ten mniej smaczny) połóż na podłodze w pewnej odległości od psa. Powiedz „zostaw", blokując psu dostęp do smakołyka na podłodze. Gdy tylko pies odwróci od niego głowę, nagródź go smakołykiem, który masz w ręku. Po kilku próbach pies zrozumie, że nie warto brać tego, co leży, bo to ty masz to, co najpyszniejsze. Spróbuj wykonać to samo ćwiczenie w ruchu, mając psa na smyczy. Gdy tylko pies zobaczy smakołyki, zatrzymaj się. Nie ciągnij jednak smyczy, to pies sam ma zrezygnować z tego, co leży na twoją komendę „zostaw" i odwrócić głowę, spoglądając w twoją stronę. Nagródź go wtedy smakołykiem pyszniejszym niż to, co leży na ziemi. Zamiast smakołyków możesz używać również zabawek, jeśli twój pies kocha je bardziej niż jedzenie. Polecenie „zostaw" uczy psa niezjadania z ziemi, ale też pomaga w pracy z psem agresywnym w stosunku do innych psów czy ludzi.



7 | **Szczenięta**

Jeśli adoptowałeś/aś ze schroniska szczeniaka, to wiedz, że spoczywa na tobie ogromna odpowiedzialność – pierwsze miesiące życia psa są najważniejsze z punktu widzenia zdrowia zwierzęcia i jego zachowania w dorosłym życiu. To one w bardzo dużej mierze decydują o tym, czy pies nie będzie się bał różnych rzeczy i czy nie będzie reagował agresywnie w określonych sytuacjach.

W ciągu pierwszych kilku miesięcy życia pies, dzięki obowiązkowym szczepieniom powtarzanym w określonych odstępach czasu, nabywa odporności przeciw chorobom zakaźnym. Jeśli adoptowany przez ciebie pies nie ma kompletu tych szczepień w momencie adopcji, koniecznie dokończ je w wyznaczonym przez lekarza weterynarii okresie. Zaniedbanie bądź przesunięcie terminu szczepień może mieć ogromne konsekwencje zdrowotne dla twojego psa (nie tylko w okresie szczenięcym, ale też w dorosłym życiu).





Można powiedzieć, że szczeniak w początkowym okresie swojego życia powinien "uodpornić się" także na różne bodźce w swoim otoczeniu – tak, aby nie wywoływały one w nim lęku. Tutaj kluczowe są **pierwsze 4. miesiące życia psa.** Tłumacząc to w największym skrócie – we wspomnianym okresie szczeniak, spotykając się z nieznanymi wcześniej sytuacjami, osobami, przedmiotami czy też odgłosami, wykazuje zainteresowanie nimi. Niestety po 4. miesiącu życia (ten okres może się nieco różnić u konkretnych psów), pies zaczyna wykazywać lęk

przed nieznanym. Z tego właśnie względu tak ważne jest, aby pies miał możliwość zetknięcia się z jak największą ilością bodźców we wczesnym okresie swojego życia.

Wspomniane chwilę wcześniej bodźce oznaczają np. różne powierzchnie, po których się chodzi (zarówno piasek, jak i trawę, zarówno dywan, jak i glazurę), różne odgłosy towarzyszące nam w codziennym życiu (np. odgłos odkurzacza, suszarki do włosów, karetki pogotowia przejeżdżającej za oknem), czy też np. różne osoby, z którymi pies się może kiedykolwiek zetknąć (osoby dorosłe, młodsze i starsze dzieci, kobiety i mężczyźni, osoby poruszające się o lasce, na wózku) etc. Opisana tu zasada nazywana jest tzw. "Złotą Dwunastką" Margaret Hughes. Warto się z nią zapoznać, gdy do naszego domu zawita szczenię.

Oczywiście, dopóki pies nie przejdzie szczepień ochronnych, nie możemy zabierać go ze sobą we wszystkie miejsca, które chcielibyśmy mu pokazać. Przez ten czas warto ćwiczyć wspomniane wcześniej rzeczy w domu. **Dodatkowo każdą osobę, która adoptowała ze schroniska szczeniaczka, zawsze zachęcamy do udania się z nim do tzw. "psiego przedszkola".** "Psie przedszkole" to zajęcia prowadzone w szkołach dla psów, poświęcone właśnie zaznajamianiu psa z różnymi sytuacjami, jakie mogą go spotkać w życiu. Na zajęciach tych psy zazwyczaj nie uczą się wykonywania komend, ale oswajają się z różnymi sytuacjami. Dowiesz się na nich, czego możesz się spodziewać w trakcie dorastania psa, jak prawidłowo należy, a jak nie należy bawić się z psem (np. tego, aby w zabawie nie pozwalać psu na gryzienie po rękach, dając mu do gryzienia w zamian inne rzeczy), tego, jak nauczyć go spokojnego witania się z ludźmi, jak wyciszać psa (nie zawsze w życiu jest przecież czas na zabawę, odpoczynek jest też bardzo istotny), jak nauczyć psa załatwiania się na spacerach (to ostatnie zagadnienie poruszone jest w skrócie poniżej) etc.



TRENING CZYSTOŚCI

Malutki szczeniak nie jest w stanie kontrolować swojego pęcherza tak, jak robią to dorosłe psy. Na początku (jeśli pies przeszedł już wszystkie niezbędne szczepienia ochronne i może wychodzić na dwór) konieczne więc będzie wychodzenie z nim na spacery nawet co 1–2 godziny. Z taką właśnie częstotliwością najczęściej załatwiają się psiaki do około 4–5. miesiąca życia. Z czasem, stopniowo, należy wydłużać czas między jednym a drugim spacerem, pamiętając jednak, że to, jak szybko szczeniak nauczy się załatwiania się wyłącznie na zewnątrz jest sprawą indywidualną – u jednych jest to 5. miesiąc życia, u innych 8., a czasem dzieje się to jeszcze później.

Jak zostało już wspomniane w rozdziale "Spacery", zawsze wyprowadzaj szczeniaczka przed i po śnie, po zabawie i po jedzeniu (w tych sytuacjach prawdopodobieństwo załatwienia się jest bardzo duże). Za każde załatwienie się pieska na zewnątrz należy go nagradzać (od razu, w ciągu kilku sekund), aby utrwalić w nim skojarzenie, że takie zachowanie jest przez ciebie aprobowane.

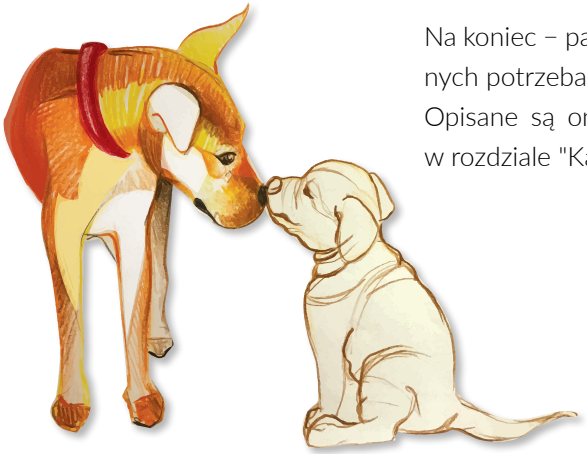
Czasami jednak, jeśli do tej pory piesek załatwiał się w domu np. na podkłady, będzie wstrzymywał się z załatwianiem potrzeb fizjologicznych do powrotu do domu, aby zrobić to właśnie tam. Nie dziw się temu, przecież jeszcze niedawno włożyłeś/aś dużo wysiłku, aby nauczyć psa załatwiania się na podkłady. Skąd pies ma nagle zrozumieć, że zachowanie, którego do tej pory od niego oczekiwałeś, teraz nie jest już pożądane? Jeśli tak właśnie się dzieje, najlepiej udać się ze szczeniakiem na bardzo długi spacer (nawet kilkugodzinny). Wtedy piesek będzie się musiał w końcu załatwić na zewnątrz, bo zwyczajnie nie będzie w stanie wytrzymać do powrotu do domu. Gdy psiak się w końcu załatwi, oczywiście pochwal go i nagródź.



Gdy będąc w domu zauważysz, że psiak zaczyna się kręcić i popiskiwać, jak najszybciej weź go na ręce i wynieś na dwór, aby dokończył załatwianie się na zewnątrz. Tę samą technikę można stosować przy dorosłych psach małych rozmiarów (jeśli mają one problem z zachowaniem czystości w domu). Jeśli pies jest większych rozmiarów i nie da się go wziąć na ręce, możesz lekko pociągać zwierzaka za obróżkę (jeśli ma ją na sobie) lub zawołać go, aby przerwać rozpoczętą czynność załatwiania się i wyprowadzić od razu na dwór.

POSIKIWANIE PRZY SILNYCH EMOCJACH

Zupełnie inną kwestią jest posikiwanie przez szczeniaka przy nadmiernej ekscytacji lub gdy psiak czegoś się przestraszy. Tutaj podłoże zachowania jest inne – są to po prostu silne emocje i brak umiejętności ich kontroli. U większości szczeniaków takie zachowanie mija samoistnie z czasem. Jeśli tak się jednak nie dzieje, warto po prostu unikać sytuacji wywołujących tak silne emocje. Pies z emocji posikuje często, gdy np. wracasz do domu i pochylasz się nad nim na powitanie. W tej sytuacji postaraj się nie witać z psem intensywnie po powrocie do domu, tylko poczekaj, aż się uspokoi. Ponadto nie nachylaj się nad nim, tylko ukucnij i dopiero zawołaj do siebie psa, a gdy go głaszczesz, rób to powolnymi, spokojnymi ruchami, zamiast „tarmoszenia", które tylko podniesie poziom emocji u psa.



Na koniec – pamiętaj również o specyficznych potrzebach żywieniowych szczeniąt. Opisane są one w niniejszym poradniku w rozdziale "Karmienie" (na stronie 93).

8 | **Zabawa z psem**

Zabawa wzmacnia relację psa z człowiekiem, wspaniale rozwija psi umysł, pozwala rozładować nadmiar energii, wycisza emocje. Na pewno wiesz, że większość psów kocha ganiać za piłeczką czy patykiem albo urządzać szalone gonitwy z innymi psami. Ważne jest, abyś wprowadził/a do waszej zabawy elementy angażujące umysł psa, nie tylko siłę jego łap. Możesz bawić się z psem, ucząc go sztuczek. Przechodzenie pod nogami, slalom, przeskakiwanie przez przeszkodę, chodzenie po równoważni, turlanie się i wiele innych sztuczek mogą stać się dla ciebie i twojego psa zabawą, gdy tylko wprowadzisz w to wiele radości i pochwał.

Jedną z najważniejszych form zabawy, w której twój pies na pewno się odnajdzie, jest zabawa węchowa. W sklepach znajdziesz różnego rodzaju zabawki edukacyjne. Są tak zbudowane, aby pies musiał pomyśleć, zanim znajdzie sposób na wydostanie smakołyka ukrytego w środku. Są to różnego rodzaju piłki, w których ukrywasz smakołyki, zabawki typu Kong, które odpowiednio przygotowane zapewniają psu zajęcie na dłuższą chwilę, różnego kształtu zamykane pojemniczki, które pies musi otworzyć, obrócić czy też przesunąć klapkę, aby dostać się do smakołyka.



Nie musisz jednak kupować profesjonalnych zabawek, aby móc bawić się z psem w zabawy węchowe. Możesz zrobić je sam. Wycieraczka gumowa z dziurkami, polarowy kocyk, zużyty ręcznik, pudełeczko po jajkach, pudełko kartonowe, gazety, plastikowe kubeczki, piłeczki tenisowe. Gdy wykorzystasz takie rzeczy, twój pies będzie miał wspaniałą zabawę.

Wycieraczka i koc polarowy mogą posłużyć ci do zrobienia maty węchowej. Potnij kocyk na paski, zawiązuj je przekładając przez dziurki w wycieraczce. W gotowej macie ukryj smakołyki i zachęć psa do szukania.

Zwiń ręcznik w rulonik wkładając w niego drobne smakołyki. Na początku zwiń tylko kawałek ręcznika. Zachęć psa do szukania smakołyków tak, żeby rozwijał nosem ręcznik. Z czasem składaj ręcznik w coraz trudniejsze do rozwinięcia nosem formy.

W wytłoczone miejsca pudełeczka po jajkach włóż smakołyki i na niektóre z nich połóż chusteczkę czy kawałeczek materiału. Zachęć psa do szukania ukrytych smakołyków nosem. Z czasem utrudniaj zadanie, układając na smakołykach np. chusteczkę i plastikowy kubeczek czy piłeczkę tenisową. Na koniec możesz zamknąć pudełeczko tak, aby pies musiał je otworzyć zanim dostanie się do jedzenia.

Do pudełka kartonowego wrzuć kulki z gazet, wsyp smakołyki, których twój pies będzie szukał.

Pamiętaj, nigdy nie krzycz na psa, jeśli czegoś nie odnalazł. Chwal go za drobne osiągnięcia, a zobaczysz, jaki będzie szczęśliwy.



psy korzystające z zabawek węchowych (pluszowe pudełko i mata)





9 | **Wprowadzenie psa do domu, w którym jest inne zwierzę**

a | Wprowadzenie psa do domu z psem

Jeśli w twoim domu mieszka już pies, pamiętaj, aby przed decyzją o przygarnięciu kolejnego zwierzęcia sprawdzić wzajemne relacje czworonogów. Zapoznaj psy ze sobą, zaczynając od spotkania na neutralnym dla obu psów terenie, trzymając psy na luźnej smyczy. W kolejnym etapie sprawdź reakcję twojego psa na ewentualnego przyszłego towarzysza na jego terenie, czyli na twoim podwórku, w ogródku i w domu. Pamiętaj jednak, aby psy spotkały się podczas spaceru i razem weszły na teren należący do psa rezydenta. Obserwuj relacje psów w domu. Jeśli są prawidłowe, nic nie stoi na przeszkodzie, abyś przygarnął/przygarnęła nowego przyjaciela.

Przygotuj dla obu psów oddzielne miski i posłania. Karm psy jednocześnie. Jeśli zdarzą się między nimi konflikty przy miskach – rozstaw miski w dalszej odległości od siebie lub nawet w oddzielnych pokojach. Po adopcji pozwól psom ustalić sobie hierarchię, jeśli oczywiście nie stanowią dla siebie zagrożenia. Nawet pomimo dobrych pierwszych reakcji, w domu mogą pojawić się warknięcia czy szczeknięcia. Pamiętaj, że psy w ten właśnie sposób się porozumiewają i przekazują sobie informacje. Służy to ustaleniu miejsca każdego z nich w powiększonym stadzie.

Siadaj z nimi często na podłodze i rozdawaj im jednocześnie smakołyki z obu rąk, ucz oba psy jednocześnie tych samych sztuczek, możesz też spróbować nauczyć je niesienia tego samego patyka, idąc między nimi. Tego typu ćwiczenia i wspólne zadania bardzo pomagają psom zbudować między sobą prawidłowe relacje. A gdy już to się stanie, zwierzęta najprawdopodobniej będą dla siebie wzajemnie wsparciem.

b | Wprowadzenie psa do domu z kotem

Jeśli w twoim domu mieszka kot, przed decyzją o adopcji psa sprawdź wzajemne reakcje zwierząt na siebie. Aby to zrobić, konieczna jest wizyta z wybranym przez ciebie psem w twoim domu.

Zamknij kota w oddzielnym pokoju i wejdź z psem do mieszkania. Pozwól psu obwąchać wszystko i powąchać kota przez szparę pod drzwiami, następnie wyjdź z psem i wypuść kota, pozwalając z kolei jemu poznać zapach psa. Kolejny etap wymaga współpracy dwóch osób. Zachęć kota do zajęcia miejsca wysoko na szafce lub półce tak, żeby pies na pewno go nie dosięgnął i wejdź z psem na smyczy. Druga osoba niech zajmie się kotem, aby czuł się komfortowo. Daj psu czas na zapoznanie się z zapachem kota i postaraj się go wyciszyć przez węszenie czy ćwiczenie posłuszeństwa, nagradzając go. Jeśli pies nie jest w stanie się uspokoić, wyjdź z nim na króciutki spacer i wróć do mieszkania. Gdy się uspokoi w obecności kota, zmniejszaj coraz bardziej dystans między zwierzętami, zachęcając kota, aby usiadł niżej, na przykład na stole. Stopniowo zachęcaj kota, by zajmował niższe miejsca, aż osiągnie poziom psa. Zaczynaj od krótkich, spokojnych spotkań pod kontrolą, które zarówno psu jak i kotu powinny kojarzyć się pozytywnie (nagradzaj zwierzęta smaczkami, chwal je).

W początkowej fazie nie zostawiaj zwierząt sam na sam.
Pamiętaj, że mowa ciała psa różni się diametralnie od kociej mowy ciała, zwierzęta muszą więc powoli nauczyć się interpretować wysyłane nawzajem sygnały.

Przygotuj także kota na pojawienie się psa w domu, przenosząc stopniowo kocie miski coraz wyżej. Pamiętaj również, że każde zwierzę musi mieć swoje własne miejsce w mieszkaniu.



10 | **Pies i dziecko**



Pamiętaj, że w kontaktach z psami dzieci robią wszystko, czego psy nie lubią. Dlatego **NAJLEPSZY PIES DO DZIECKA TO WYCHOWANY PIES.** Zanim w domu pojawi się mały człowiek, przygotuj swojego psa do tego wydarzenia i pamiętaj o kilku kwestiach.

SPACER



Naucz psa:

spokoju przy ubieraniu i wychodzeniu z domu, poprawnego chodzenia na smyczy i bez smyczy, odpowiednich reakcji na inne psy i ludzi, skutecznego przywołania – **przydatne komendy: „siad", „zostań", „równaj", „do mnie".**

KARMIENIE



Naucz psa:

spokojnego zachowania przy misce, smakołykach, gryzakach, ważne jest również nauczenie psa poprawnego zachowania w kuchni, przy stole, gdzie jedzą ludzie oraz niedopuszczania się kradzieży jedzenia ludzkiego (kukurydziana chrupka czy jabłuszko w rękach dziecka są łatwym łupem), naucz swojego psa, żeby nie bronił miski z jedzeniem – **przydatna komenda: „zostaw".**

ZABAWA/ SZKOLENIE



Naucz psa:

oddawania zabawek, kontroli emocji podczas zabawy (dobrze jest wyeliminować skakanie i podgryzanie), prostych sztuczek jak np. „łapa", „daj głos", „poproś", **– przydatna komenda: „oddaj".**

NARODZINY DZIECKA



Przepracuj jak najwięcej codziennych problemów przed pierwszym spotkaniem (daj psu do powąchania ubranka ze szpitala, zafunduj psu długi spacer w dniu powrotu mamy i dziecka ze szpitala, najpierw daj psu przywitać się z pańcią, później pozwól powąchać dziecko – jeśli pies bardzo się ekscytuje i nie jesteś pewien/ pewna jego reakcji, włóż dziecko do łóżeczka i pozwól psu wąchać przez szczebelki).

ADOPCJA PSA DO DOMU Z DZIEĆMI



Wybierz się na kilka spacerów przedadopcyjnych z psem i jego obecnym opiekunem/ wolontariuszem, koniecznie zabierz ze sobą dzieci, zadawaj jak najwięcej pytań o zachowanie psa na spacerze/ podczas karmienia/ zabawy/ szkolenia, przez pierwsze tygodnie adaptacyjne nie zostawiaj dzieci samych z psem, bez względu na ich wiek (obie strony muszą się najpierw dobrze poznać, żeby sobie zaufać).

a | Budowanie relacji

1 KROK



Spacer to pierwszy krok w budowaniu relacji naszego dziecka z psem. Dla psa wspólny spacer to nie tylko zaspokojenie potrzeb fizjologicznych czy ruchowych. Wąchanie, nowe bodźce, zabawa, bieganie, szkolenie, to wszystko dla psa jest ważne i przyjemne. Dlatego wspólny spacer psa i dziecka jest bardzo istotny.

2 KROK



Karmienie to drugi krok w relacji pies-dziecko. Kto daje jeść, ten ma u psa szczególne względy. Dlatego dobrze, aby w domu wszystko, co pies dostaje do jedzenia przechodziło przez ręce dziecka, zaczynając od miski, poprzez smakołyki, a na gryzakach i zabawkach wypchanych jedzeniem kończąc.

3 KROK



Zabawa/ szkolenie to trzeci ważny element życia psa – aport, „szukaj", wykonywanie sztuczek – to wszystko może być również świetną zabawą dla naszego dziecka i kolejnym etapem budowania relacji, jeśli pies umie się odpowiednio zachować.

CZUŁOŚĆ I WZAJEMNY SZACUNEK

Pies musi mieć swój azyl (klatka kennelowa/ posłanie) i czas na odpoczynek – nauczmy dzieci szacunku do psiej przestrzeni i drzemki.

Dzieci nie powinny budzić psa ani mu przeszkadzać, kiedy leży na swoim posłaniu.

Wiele zachowań naturalnych dla ludzi jest dla psa co najmniej dziwnych, a czasem trudnych do zniesienia – **obejmowanie, przytulanie, zbliżanie twarzy, całowanie, branie na ręce, głaskanie po głowie.** Zadbajmy o to, żeby te wszystkie czułości były przez naszego psa akceptowane, ale nauczmy również dzieci, jak okazywać czułość naszemu psu, pokażmy, co lubi, a czego nie lubi. Równie ważna jest świadomość mowy ciała psa (o sygnałach stresu przeczytasz na stronie 7).

b | Najczęstsze przyczyny pogryzień

Pogryzienia przez zwierzęta domowe statystycznie są jednymi z częstych wypadków, jakim ulegają dzieci. W większości sytuacje te mają miejsce w domu, a pies jest dziecku znany lub należy do rodziny. Przyczyny konfliktów na linii pies-dziecko mogą być różne, ale najczęściej towarzyszy im brak odpowiedniego **NADZORU** nad dzieckiem i psem.

Przyczyny konfliktów, sytuacje konfliktowe, w których często dochodzi do ugryzienia dziecka przez psa:

- **Ganianie psa przez dziecko**
- **Zabieranie przez dziecko zabawki psa lub przedmiotu, który ukradł**
- **Pies zajmuje kanapę/ łóżko, a dziecko chce go zgonić**
- **Kiedy pies śpi, dziecko mu przeszkadza**
- **Kiedy pies je (miska/ gryzaki), dziecko mu przeszkadza**
- **Pies próbuje zabrać dziecku jedzenie**
- **Choroba/ dyskomfort psa**
- **Karcenie psa przez dziecko**

Pamiętajmy również, że dzieci uczą się głównie przez obserwacje. To jak sami traktujemy naszego psa ma ogromne znacznie.
Nie stosujmy więc rozwiązań siłowych.



c | Alergia

Źródła: dziedziczna, nabyta

Rodzaje: wziewna, kontaktowa

Alergeny: naskórek i wydzieliny psa (ślina)

Objawy: wysypka, świąd, łzawienie i pieczenie oczu, katar, kichanie, drapanie w gardle, kaszel, duszności, astma

Diagnoza: wywiad, testy alergiczne (skórne)

Leczenie: ograniczenie, eliminacja kontaktu z alergenem, leki, szczepienia odczulające

Nie istnieją rasy nieuczulające. Pamiętaj, że częste zabiegi pielęgnacyjne, jak czesanie i kąpanie psa, pranie jego posłań i rzeczy oraz utrzymywanie porządku w domu (częste odkurzanie dywanów i mebli), mogą ograniczyć ilość psich alergenów, a co za tym idzie zmniejszać alergiczność psa. Jeśli u któregoś z domowników wystąpią objawy alergii, należy udać się do lekarza, by zbadać jej źródło i omówić sposoby leczenia.



11 | **Zdrowie psa i opieka weterynaryjna**

a | Profilaktyka

WŚCIEKLIZNA

Według ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt **jesteś zobowiązany/a raz w roku szczepić psa przeciwko wściekliźnie.**

CHOROBY ZAKAŹNE PSÓW

Warto rozważyć i skonsultować ze swoim lekarzem także szczepienia przeciwko innym chorobom wirusowym. Nie są one obligatoryjne, warto jednak powtarzać je co kilka lat (częściej u młodych zwierząt).

KASZEL KENNELOWY

Chorobą enzootycznie (endemicznie) występującą w schroniskach, hodowlach, psiarniach, hotelach dla zwierząt jest tzw. **kaszel kenelowy,** określany również jako zakaźne zapalenie tchawicy i oskrzeli psów. Wywołać go może kilka patogenów, często współwystępujących. Najważniejszymi spośród nich są bakteria Bordetella bronchiseptica, wirus parainfluenzy psów (CPiV-2), adenowirus psów typu 2 (CAV-2). Wśród obserwowanych objawów głównymi są surowiczy lub ropny wypływ z nozdrzy (czasem również z oczu) i charakterystyczny ochrypły kaszel. Choroba zazwyczaj nie jest szczególnie groźna dla zdrowia, ale u zwierząt słabszych może przejść w poważne zapalenie płuc. Leczenie polega na łagodzeniu objawów i ograniczaniu powikłań bakteryjnych, choć często obserwuje się spontaniczne wyzdrowienia (bez podjęcia terapii). Zazwyczaj przechorowanie choroby daje odporność na długi okres – schroniskowi ozdrowieńcy zazwyczaj nie zapadają ponownie na tę chorobę. Powszechnie stosowane szczepionki dla psów typu DHPPi uodparniają zarówno przeciwko CAV-2 (oraz CAV-1 wywołującemu zakaźne zapalenie wątroby),

KASZEL KENNELOWY

jak i CPiV-2. Istnieją również szczepionki donosowe mające za zadanie wytworzyć odporność miejscową (tzn. związaną ze śluzówkami górnych dróg oddechowych) przeciwko CPiV-2 i Bordetella bronchiseptica. Niestety stres wynikający z pobytu w schronisku często ogranicza skuteczność stosowanych na miejscu szczepień.

PARWOWIROZA

Z powodu częstości występowania i zagrożenia (nawet śmiertelnego) najgroźniejszymi chorobami zakaźnymi psów są **parwowiroza i nosówka.** Nie istnieje leczenie przyczynowe w przypadku tych chorób, terapia ogranicza się głównie do łagodzenia objawów. Stosowanie surowic odpornościowych, niedostępnych zresztą powszechnie w Polsce, u już chorych zwierząt jest dyskusyjne (znacznie lepsze efekty daje uodparnianie bierne nieszczepionych i jeszcze zdrowych zwierząt w momencie wiadomego zaistnienia narażenia na zarazek).

Przebieg **parwowirozy** u nieszczepionego, silnego, dorosłego psa może ograniczyć się do kilkudniowej silnej biegunki, ale w dużych populacjach (takich jak schroniska, hodowle) i wśród szczeniąt choroba potrafi zbierać śmiertelne żniwo. Parwowirus preferuje atakowanie najszybciej dzielących się komórek organizmu i znajduje takie w jelitach, szpiku kostnym, a u bardzo młodych również zwierząt również w sercu. Szczepienie bardzo dobrze zabezpiecza przed wystąpieniem choroby, skuteczność odpowiedzi immunologicznej organizmu bywa jednak obniżana, zwłaszcza w schroniskach, przez takie czynniki jak duże zagęszczenie, stres, współwystępujące inne choroby (szczególnie zakaźne). Standardowe programy profilaktyczne zalecają dwu-/trzykrotne szczepienie szczenięcia i powtórzenie szczepienia zazwyczaj po roku, następnie co 2 – 3 lata. Do momentu zakończenia programu szczepienia opiekun młodego psa powinien być szczególnie wyczulony na objawy takie jak utrata apetytu, biegunka, wymioty, które są typowe w przebiegu parwowirozy. Nie można ich bagatelizować,

PARWOWIROZA

nawet wtedy, gdy szczenię zostało zaszczepione, ponieważ istnieje ryzyko, że szczepionka została zneutralizowana przez przeciwciała matczyne utrzymujące się we krwi młodego psa przez kilka pierwszych tygodni życia. Parwowirus wydalany jest w kale w ogromnych ilościach (miliony cząsteczek w gramie odchodów) przez osobniki chore oraz ozdrowieńców i jest bardzo odporny na czynniki środowiskowe, istnieje więc ryzyko sprowadzenia go do domu np. na obuwiu.

NOSÓWKA

Nosówka jest chorobą spotykaną obecnie rzadziej niż parwowiroza, niestety ostatnio notuje się wzrost zachorowań na tę chorobę. Wynika to prawdopodobnie ze zmniejszonego wyszczepienia populacji. Wirus nosówki należy do tej samej rodziny i tego samego rodzaju, co ludzki wirus odry oraz bydlęcy wirus księgosuszu. Szczepionki przeciwko tym chorobom są jednymi z najbardziej skutecznych (księgosusz jest jedną z dwóch chorób zakaźnych eradykowanych na świecie, drugą jest choroba ludzi – ospa prawdziwa). W przeciwieństwie do parwowirozy, której przebieg niemal zawsze jest gwałtowny i w przypadku której dość szybko poznajemy rokowanie, nosówka może przyjąć różne postaci (najczęściej obserwowane to jelitowa, nieżytowa i płucna), rozwijać się gwałtownie albo powoli, a po wyzdrowieniu powrócić po latach np. przy osłabieniu układu odpornościowego i w podeszłym wieku. Na początkowym etapie rozwoju nosówka może przypominać, oprócz wspomnianej parwowirozy, zakaźną chorobę żołądkowo-jelitową o słabszym przebiegu oraz, co szczególnie istotne w schroniskach, kaszel kenelowy. Utrudniać to może szybkie poprawne rozpoznanie choroby i odizolowanie chorego od reszty populacji. Tak jak w przypadku parwowirozy do śmierci mogą doprowadzić już biegunki, osłabienie apetytu oraz idące za nimi poważne osłabienie organizmu z powikłaniami bakteryjnymi, ale szczególnie niebezpieczną formą nosówki jest postać nerwowa. W jej przebiegu

NOSÓWKA

może dojść do zapalenia nerwów (również odpowiadających za oddychanie), rdzenia kręgowego i mózgu. Wielu ozdrowieńców do końca życia wykazuje różnego rodzaju zaburzenia neurologiczne (osłabienie koordynacji, ruchy mimowolne, tiki, ataki padaczkowe). Pies może wydalać wirusa i być przez to zagrożeniem dla innych zwierząt nawet do 4 miesięcy od ustąpienia nieżytowych i biegunkowych objawów choroby.

SKRĘT ŻOŁĄDKA

Najlepiej podziel dzienną porcję jedzenia na co najmniej dwie części i karm psa co najmniej dwa razy dziennie. **Pamiętaj, by karmić psa po spacerze** (najbezpieczniej odczekać godzinę) – inaczej narażasz pupila na śmiertelnie niebezpieczny skręt żołądka. Skręt może objawiać się ślinieniem, niepokojem, rozdętym brzuchem, wymiotami, trudnościami z oddychaniem, osłabieniem, przechylaniem ciężaru ciała do przodu (pies stara się maksymalnie obciążyć przednie łapy, a odciążyć tylnie). Jeśli rozpoznasz u swojego psa objawy skrętu, natychmiast udaj się do lekarza weterynarii! **Pamiętaj – w przypadku skrętu żołądka pomóc może jedynie operacja!**

PCHŁY I KLESZCZE

BARDZO WAŻNE!

Zabezpieczaj psa przed pchłami i kleszczami przez cały rok, nie tylko w ciepłym okresie roku. Kleszcze (nosiciele takich chorób jak borelioza czy babeszjoza, czyli chorób niosących śmiertelne zagrożenie) są aktywne także w zimie. Babeszjoza jest chorobą śmiertelną i tylko szybkie podjęcie leczenia może ocalić twojego psa od śmierci. Na rynku jest wiele preparatów do wyboru – warto skonsultować ich zastosowanie z lekarzem weterynarii.

PASOŻYTY WEWN.

Oprócz profilaktyki przeciwpchelnej i przeciwkleszczowej warto zadbać również o **zabezpieczenie psa przed pasożytami wewnętrznymi.** W tym celu podawaj psu tabletki odrobaczające co najmniej raz na pół roku. Takie preparaty możesz kupić u lekarza weterynarii. Pamiętaj również, że jeśli masz inne zwierzęta w domu, należy je odrobaczyć w tym samym czasie.

LECZNICA

Jeśli adoptowany pies jest twoim pierwszym zwierzęciem i nie masz zaufanej lecznicy weterynaryjnej, warto zapytać znajomych o ich doświadczenia lub skontaktować się z wolontariuszem psa, który doradzi, jakiego lekarza wybrać.

RÓŻNE OBJAWY

Bądź uważny/a i obserwuj swojego pupila. Jeżeli zauważysz u psa przedłużającą się apatię, brak apetytu, biegunkę, wymioty, kaszel i inne niepokojące objawy, udaj się do lekarza. Nie szukaj porad medycznych w internecie, wśród osób niedoświadczonych, które nie są lekarzami weterynarii.

LEKARZE SPECJALIŚCI

Jeśli twój pies poważnie zachoruje, pamiętaj, że tak samo jak w medycynie ludzkiej, w weterynarii istnieją specjalizacje lekarskie. **Z poważną chorobą warto więc udać się do specjalisty** zamiast leczyć ją u lekarza internisty. Zanim to jednak zrobisz, zrób wywiad wśród rodziny/ znajomych oraz w internecie (poczytaj opinie o danym lekarzu) – tak, aby wybrać zaufanego lekarza.



b | Rozpoznawanie bólu u psa

Ból to nieprzyjemne doznanie zmysłowe i emocjonalne. Ból zawsze powoduje cierpienie i dlatego należy go eliminować i ograniczać. Pierwszym krokiem w walce z bólem jest umiejętność zauważania jego objawów.

Ze względu na długość trwania i nasilenie – ból dzielimy na ostry i chroniczny. Ból ostry jest krótkotrwały i ma znacznie większe nasilenie od bólu chronicznego. Ból chroniczny jest długotrwały (powyżej 3 miesięcy) i ma zwykle nasilenie średnie, do umiarkowanego. Dlatego znacznie trudniej jest zauważyć jego objawy niż symptomy bólu ostrego. Dodatkowym utrudnieniem w zauważaniu objawów bólowych u psów jest fakt, że ze względów bezpieczeństwa ukrywają one swoje dolegliwości. Ból oznacza, że dany osobnik jest słabszy, co może sprawić że stanie się ofiarą innego zwierzęcia. Dlatego psy za wszelką cenę starają się ukryć fakt, że coś im dolega. Jeżeli prezentują objawy bólu, to zwykle oznacza, że jest on na tyle silny, że przestają dbać o swoje bezpieczeństwo.

OBJAWY BÓLU OSTREGO U PSA

Postawa ciała
• Skulona pozycja
• Usztywnione ciało
• Podkasany brzuch
• Grzbiet wygięty w łuk
• Gładkie czoło
• Uszy położone do tyłu, przyciśnięte do głowy
• Widoczne białko oka i rozszerzone źrenice
• Przechylenie głowy w przypadku ból ucha/ szyi /zębów, zatok

- Ukłon w przypadku bólu w obrębie jamy brzusznej
- Kulawizna lub nienormalny chód (stawianie podwiniętej łapy)
- Nienaturalne pozycje



Sygnały stresu wysyłane przez psa

- Odwracanie/ obniżanie głowy
- Oblizywanie się
- Mruganie
- Ziewanie
- Unikanie kontaktu wzrokowego, patrzenie w przestrzeń
- Intensywne ziajanie
- Nerwowe machanie ogonem
- Podnoszenie przedniej łapy



Zmiany zachowania

- Częste spoglądanie na bolące miejsce
- Ucho skierowane w stronę bolącego miejsca
- Lizanie lub gryzienie bolącego miejsca
- Nieustanne krążenie
- Częste kładzenie się i natychmiastowe wstawanie
- Przyciskanie głowy do ściany lub podłogi
- Nadmierne drapanie się i ocieranie

OBJAWY BÓLU CHRONICZNEGO U PSÓW:

Brak niektórych zachowań, które wcześniej występowały, np. zaprzestanie wskakiwania na łóżko, niechęć do wchodzenia po schodach.

Nietypowe zachowania, które wcześniej nie występowały, np. układanie się w ciepłych miejscach, ocieranie o przedmioty.

Wszelkie kulawizny i zmiana chodu (sztywny, nieregularny chód).

Opuszczenie głowy poniżej linii grzbietu w czasie ruchu.

Zmiana zachowania w ciągu nocy, np. częste zmiany pozycji, krążenie, wzdychanie.

Zaniechanie podnoszenia łapy przy oddawaniu moczu, lub podnoszenie zawsze tej samej kończyny.

Wchodzenie i schodzenie ze schodów zawsze tą samą przednią łapą.

Zmiana zachowania w ciągu dnia np. przy bólu w aparacie ruchowym lepsze zachowanie rano, gorsze wieczorem.

Niechęć do zmian pozycji, np. siadania, kładzenia się, szczególnie na śliskich powierzchniach.

Przyjmowanie nietypowych pozycji, np. siadanie bokiem, wyprostowane tylne łapy w pozycji siedzącej.

Nadmiernie naturalne zachowania, np. wzmożone picie wody.

Brak lub ograniczenie naturalnych zachowań np. niechęć do jedzenia.

Zachowanie nietypowe np. połykanie kamieni, zjadanie rzeczy niejadalnych.

Zachowania przekierowane, np. ruchy kopulacyjne na poduszce lub innym zwierzęciu.

Spadek reaktywności.

Zaburzenia snu.

Ze względu na lęk przed urażeniem bolącego miejsca przez innego psa lub człowieka, pies może zacząć unikać kontaktu z innymi psami, dotyku czy zabiegów. Ta obawa może także prowadzić do wystąpienia zachowań agresywnych, których celem jest zniechęcenie psa lub człowieka do podejścia. Mogą także wystąpić poniższe zachowania:

- Nadmierne, nieadekwatne reakcje spowodowane irytacją
- Zwiększenie liczby sygnałów dystansujących: marszczenie kufy, warczenie, kłapanie zębami, uderzanie zębami, uderzanie zamkniętym pyskiem przy próbie zbliżenia się do psa
- Brak sekwencji agresji – ugryzienia bez ostrzeżenia
- Wystąpienie zachowań agresywnych u dotychczas łagodnego psa
- Unikanie kontaktów z psami
- Unikanie kontaktów z ludźmi

Dlatego w przypadku wystąpienia agresji u dotychczas łagodnego psa, pierwszym krokiem powinna być kontrola stanu zdrowia i wyeliminowanie przyczyny somatycznej tego zachowania. **Należy pamiętać, że długotrwały, nieleczony ból chroniczny powoduje także zmiany nastroju, które mogą objawiać się wystąpieniem:**

- Wyciszenia i wycofania się z interakcji społecznych
- Smutku, braku pewności siebie, lęku
- Zaniechania zabawy
- Depresji

Lęk obniża znacząco dobrostan psa i powoduje jego cierpienie, dlatego w każdym przypadku zauważenia któregoś z powyższych objawów, należy niezwłocznie skonsultować się z lekarzem weterynarii.

c | Częste schorzenia, czyli kiedy udać się do weterynarza?

Każdy pies jest inny, ma inny temperament, przyzwyczajenia, sposób zachowania. Z czasem sam/ sama najlepiej poznasz swojego psa i zaczniesz zauważać, gdy będzie działo się z nim coś złego. **Poniżej przedstawiamy kilka objawów, których wystąpienie powinno być dla ciebie sygnałem, że czas udać się do weterynarza.** Pamiętaj jednak, że najważniejsza jest czujność i obserwacja zwierzęcia, a przedstawione w poradniku symptomy chorobowe nie są wszystkimi, na jakie musisz zwracać uwagę. Bądź w kontakcie z zaufanym lekarzem weterynarii i nie zwlekaj z wizytą u niego, gdy stwierdzisz, że z twoim zwierzęciem dzieje się cos niepokojącego.

Gorączka

Fizjologicznie temperatura psa w zależności od wielkości zwierzęcia powinna mieścić się pomiędzy 38,00 a 39,00 st. C. Małe i młode psy powinny mieć temperaturę mieszczącą się w przedziale 38,5 – 39,0 st. C. Psy duże i starsze powinny mieć temperaturę w granicach 38,0 – 38,5 st. C. Wzrost temperatury psa powyżej 39,5 st. C uważa się za gorączkę, podniesienie temperatury do ponad 40,0 st. C uznaje się zaś za wysoką gorączkę.

Pomiaru temperatury psa dokonujemy w odbytnicy zwierzęcia. Wyłącznie na podstawie pomiaru temperatury możemy mówić o gorączce bądź jej braku. Suchy nosek nie jest wyznacznikiem temperatury. Jeśli termometr wskaże gorączkę, niezwłocznie powinieneś/aś szukać pomocy u lekarza weterynarii. Pojawienie się gorączki jest zawsze bardzo niepokojącym objawem, którego nie wolno bagatelizować. Zwykle gorączce towarzyszą dreszcze, posmutnienie, apatia, brak apetytu, przyspieszenie akcji serca, ziajanie, senność.

Najczęstszymi przyczynami wysokiej gorączki są: infekcje bakteryjne i wirusowe układu oddechowego, moczowego, pokarmowego, ropomacicze, babeszjoza, zaniedbane rany i ropnie itp.



Kaszel

Kaszel kojarzony jest przede wszystkim z przeziębieniem. Niepokoimy się dopiero wtedy, gdy staje się uporczywy. Tymczasem towarzyszy on także (wraz z kichaniem, zapaleniem spojówek i wyciekiem z nosa) np. nosówce, która często kończy się śmiercią zwierzęcia. Objaw ten występuje też w chorobie zakaźnej zwanej kaszlem kennelowym, szerzącej się zwłaszcza w skupiskach zwierząt. Kaszel charakterystyczny jest również dla gruźlicy oraz zwężenia lub zapadnięcia tchawicy.

Suchy, uporczywy kaszel, nasilający się w nocy i nad ranem, może być wynikiem tzw. kaszlu sercowego szczególnie u starszych zwierząt cierpiących z powodu niewydolności krążeniowo-naczyniowej. Kaszel występuje również u psów cierpiących na nowotwory płuc.

Jednak nie tylko poważne dolegliwości przyczyniają się do tego, że pies kaszle. Wpływa na to także stałe mechaniczne drażnienie krtani na skutek ciągnięcia na smyczy. Kaszel może również towarzyszyć podgłośniowemu zapaleniu krtani, które jest efektem ciągłego ujadania. Pojawia się też na skutek wdychania drażniących substancji np. podczas remontu, używania olejków eterycznych, odświeżaczy powietrza itp. Kurz, dym tytoniowy i suche powietrze w mieszkaniu również mogą być przyczyną kaszlu. Podobnie nadwaga i stres.



Uporczywe kichanie

Najczęstszy i najbardziej prozaiczny powód kichania, oprócz przeziębienia i zapalenia zatok obocznych nosa, to drażniące nos psa zapachy: farby, rozpuszczalniki, dym tytoniowy, perfumy, spaliny, olejki eteryczne, ostre przyprawy kuchenne.

Przyczyny kichania mogą być też natury mechanicznej: do nosa dostaje się koralik lub źdźbło trawy i zwierzę próbuje się go pozbyć. Czasem w takich wypadkach jest konieczna interwencja chirurgiczna.

Czkawka

Najczęstszą przyczyną czkawki u młodych psów jest łapczywe jedzenie i połykanie przy tym powietrza. Przepełniony brzuch podrażnia przeponę i pojawia się czkawka. Taki objaw może też wywołać zbyt ciepły lub zbyt zimny posiłek, zjedzenie suchej karmy bez dostępu do wody, a także połykanie niepogryzionego pokarmu. W ten sposób może również reagować wyziębiony organizm. Inny częsty powód czkawki, zwłaszcza u szczeniąt, to zarobaczenie. To szczeniętom przytrafia się też najczęściej czkawka wywołana połknięciem jakiegoś niejadalnego przedmiotu.

U starszych psów nawracająca czkawka może mieć głębsze podłoże. Spotyka się ją u zwierząt cierpiących na choroby centralnego układu nerwowego, układu krążenia, wątroby, na cukrzycę, przewlekłą niewydolność nerek, stany zapalne otrzewnej czy niedrożność jelit. Towarzyszy ona prawie wszystkim schorzeniom jamy brzusznej i klatki piersiowej. Aby ustalić jej przyczynę, trzeba więc wykonać dodatkowe badania specjalistyczne.

Wymioty

Wymioty należy odróżnić od ulewania. Przed zwymiotowaniem zwierzę jest zwykle niespokojne, często przełyka ślinę i oblizuje się nerwowo.

W większości wypadków wymioty są objawem chorób układu pokarmowego np. zapalenia śluzówki żołądka i jelit, niedrożności jelit, zapalenia wątroby, trzustki i otrzewnej. Mogą być także spowodowane zakażeniami bakteryjnymi czy wirusowymi lub zatruciami.

Wymioty miewają również podłoże neurologiczne. Pojawiają się przy zapaleniach mózgu, uszkodzeniach móżdżku czy błędnika, zapaleniu ucha środkowego itp. Ich powodem bywa też reakcja na podanie niektórych leków, łapczywe jedzenie, przejedzenie, choroby gardła i krtani, a także choroba lokomocyjna. Inne przyczyny to np. mocznica i ropomacicze.

Jeśli wymioty pojawiły się jednorazowo, to zapewne stało się to wskutek przemijającej niestrawności. Gdy jednak dochodzi do nich często, trzeba na podstawie oględzin lekarskich i badań (morfologia i biochemia krwi, RTG, USG, badanie neurologiczne) określić ich przyczyny.



Biegunki

Oddawanie kilka lub kilkanaście razy w ciągu doby luźnego, wodnistego stolca doprowadza w szybkim tempie do odwodnienia organizmu. Uruchamia to całą lawinę mechanizmów fizjopatologicznych. Cierpiącemu psu można pomóc doraźnie podając węgiel leczniczy i np. Smectę. I tak trzeba się jednak udać do lekarza weterynarii. Jeśli biegunka jest intensywna, niezbędne będzie nawodnienie organizmu – w formie kroplówki dożylnej lub nawodnienia podskórnego, dootrzewnowego czy doszpikowego. Muszą też zostać podane leki spowalniające perystaltykę jelit i rozkurczowe, a także antybiotyki. Jeśli biegunka jest z domieszką krwi, lekarz zaordynuje dodatkowo środki przeciwkrwotoczne.

Najczęstsze przyczyny biegunki to: zakażenie bakteryjne lub wirusowe, zatrucie, nietolerancja lub alergia pokarmowa, choroby wątroby, trzustki, żołądka i jelit, zarobaczenie, stres, niewłaściwa dieta lub gwałtowna jej zmiana.

Aby ustalić przyczynę, konieczne może być przeprowadzenie dodatkowych badań: krwi z próbami wątrobowymi, kału (określającego

poziom trypsyny oraz stwierdzającego obecność pasożytów), badania mikrobiologicznego czy testów w kierunku chorób wirusowych.



Utrata przytomności

Do omdlenia, czyli czasowej utraty przytomności, dochodzi u psów najczęściej na skutek niewydolności krążenia. Zwykle dotyczy ona zwierząt starszych, otyłych, takich, które szybko się męczą. Dodatkowymi oznakami są tu napady suchego, uporczywego kaszlu, popularnie nazywanego „kaszlem sercowym", nasilające się w nocy i nad ranem.

Omdlenia mogą być także następstwem niedotlenienia mózgu np. na skutek zaawansowanej anemii. Sprzyjają im nadpobudliwość, nerwowość, silny stres, a także niedożywienie i niedobory minerałów oraz witamin. Powodem omdleń bywają także dysfunkcja ukrwienia mózgu i procesy nowotworowe toczące się w jego obrębie.

Jeśli twój pies stracił przytomność, połóż go na boku, staraj się wyciągnąć również na bok jego język, aby nie blokował dróg oddechowych. Ułóż głowę niżej niż resztę ciała. Spróbuj ocucić zwierzę, spryskując pysk kroplami zimnej wody, dmuchnij mu mocno w nos. To jednak tylko doraźna pomoc, a przyczyny omdlenia muszą zostać wyjaśnione w lecznicy weterynaryjnej. Konieczne będzie dokładne zbadanie psa, zrobienie EKG i echa serca, a w trudnych do rozstrzygnięcia przypadkach nawet badanie tomograficzne mózgu.



Dreszcze i drgawki

Opiekunowie psów często mylą drgawki i dreszcze. Dreszcze to drżenia pojedynczych mięśni, a drgawki to niekontrolowane skurcze wielu mięśni szkieletowych. Te pierwsze występują np. wtedy, gdy zwierzę przemarznie, gdy się boi lub odczuwa ból. Natomiast drgawki obserwujemy podczas ataku padaczki, przy zatruciach (również na skutek silnego zarobaczenia), chorobach, przy których

dochodzi do samozatruwania się organizmu z powodu niewydolności narządów wewnętrznych lub zaburzeniach funkcji wewnątrzwydzielniczej trzustki związanych ze spadkiem poziomu glukozy. Mogą też być następstwem niedokrwienia i niedotlenienia mózgu, a także nowotworów centralnego układu nerwowego.

Jeśli pies ma drgawki, należy usunąć z jego otoczenia niebezpieczne przedmioty, przytrzymać go, zadbać o to, żeby się nie poobijał. Poza tym nie należy zbytnio ingerować: nie wolno wkładać niczego do pyska ani wyciągać języka zwierzęcia.

Koniecznie natomiast trzeba odwiedzić lecznicę, by lekarz weterynarii zdiagnozował przyczyny drgawek i zalecił terapię. Oprócz ogólnych oględzin będzie zapewne konieczne wykonanie badania krwi (morfologia i biochemia, jonogram) pełne badanie neurologiczne, tomografia komputerowa.



Duszność

To, że pies cierpi na duszność, można poznać nie tylko po szybkim i nerwowym chwytaniu powietrza oraz łatwym męczeniu się. Taki zwierzak przyjmuje zwykle pozycję stojącą, z wyciągniętą szyją i nieco opuszczoną głową. Jego oddech jest często świszczący, oczy szeroko otwarte, a skrzydełka nosa rozszerzone. Może też mieć siny język. Charakterystyczny dla duszności jest również tzw. oddech policzkowy, polegający na silnym falowaniem policzków i warg podczas oddychania.

Przyczyną duszności mogą być m.in. zapalenie płuc lub oskrzeli, obecność ciała obcego w drogach oddechowych, zapadnięcie tchawicy, silna anemia, odma pourazowa, pęknięcie przepony, złamanie żeber, obecność płynu w klatce piersiowej lub jamie otrzewnowej (pies wtedy chętniej siedzi niż stoi czy leży), gruźlica, rozedma płuc, niewydolność krążenia, procesy nowotworowe.

Gdy zauważysz objawy duszności u swojego zwierzaka, powinieneś/aś przede wszystkim zapewnić mu spokój, umieścić go w dobrze wentylowanym pomieszczeniu i nie zmuszać do żadnego wysiłku. Konieczne jest skontaktowanie się z lekarzem weterynarii, który zleci RTG, EKG (być może także echo serca) oraz badanie krwi.



Krwiomocz

Łatwo zauważyć, że pies cierpi na krwiomocz, ponieważ jego mocz ma wtedy brunatne lub krwiste zabarwienie. Najczęstszym tego powodem są ostre stany zapalne towarzyszące odmiedniczkowemu lub kłębuszkowemu zapaleniu nerek. Obserwuje się go też w kamicy nerkowej, niektórych zatruciach, ostrych stanach zapalnych prostaty, babeszjozie, nowotworach układu moczowego.

Zwłaszcza w wypadku tych ostatnich zdarza się, że krwiomocz ustępuje samoistnie, czasem nawet na dłuższy czas. Sprzyja to bagatelizowaniu tego objawu. Pamiętaj jednak, że od szybkości twojej reakcji może zależeć zdrowie, a nawet życie psa. Konieczna jest konsultacja lekarza weterynarii i badanie moczu (z posiewem), USG, RTG, urografia.



Krwotok

Przy silnym krwotoku pies może stracić nawet 5% masy ciała. Zważywszy, że krew stanowi 7-10% tej masy, łatwo uzmysłowić sobie, jak poważne stanowi on zagrożenie.

Oczywiście trudniej zlokalizować i powstrzymać krwotok wewnętrzny niż zewnętrzny. Objawy sygnalizujące oba rodzaje krwotoków to bladość spojówek i śluzówek, spadek ciśnienia, skąpomocz, przyspieszenie akcji serca i oddychania, rozszerzenie źrenic, utrata przytomności. W przypadku krwotoku z dróg rodnych czy odbytu trzeba natychmiast szukać pomocy u lekarza weterynarii starając się dotrzeć do niego możliwie najszybciej.

Gdy mamy do czynienia z mocno krwawiącą raną, powyżej niej zaciskamy opaskę elastyczną. Jeśli skaleczenie znajduje się w takim miejscu, że nie możemy tego zrobić, zakładamy opatrunek uciskowy. Następnie jak najszybciej udajemy się do lecznicy. Konieczne będzie bowiem zszycie uszkodzonej tętnicy lub żyły, zszycie rany, transfuzja krwi lub podanie preparatów krwiozastępczych i przeciwkrwotocznych.



Łojotok

Łojotok jest zaburzeniem, którego istotą jest nadprodukcja łoju wytwarzanego przez gruczoł łojowy w mieszku włosowym. Z punktu widzenia klinicznego łojotok możemy podzielić na łojotok suchy oleisty.

Łojotok suchy objawia się silnym złuszczaniem małych, cieniutkich, suchych łusek przypominających swoim wyglądem drobiny wosku. Włosy zwierzęcia dotkniętego tym typem łojotoku sprawiają wrażenie matowych, zakurzonych, są delikatne, suche i łatwo łamią się. Jeśli spróbujesz pogłaskać takiego zwierzaka, będziesz mieć wrażenie, że twoje ręce pokryte zostały właśnie woskiem.

Łojotok oleisty sprawia natomiast, że sierść psa wydaje się wilgotna, tłusta, pozlepiana w kosmyki.

Leczenie łojotoku powinno polegać, jeśli to możliwe, na eliminacji bezpośredniej przyczyny. Jeśli podejrzewamy, że przyczyna tkwi w dysfunkcji hormonalnej, można określić poziom hormonów tarczycowych w surowicy krwi i wdrożyć leczenie endokrynologiczne. Trzeba zapewnić zwierzęciu pełnowartościową, dobrze zbilansowana dietę. W przypadku łojotoku wtórnego konieczne jest opanowanie stanu chorobowego samej skóry. Niezbędne jest wykonanie badań parazytologicznych, mikrobiologicznych i mykologicznych skóry, a po ustaleniu czynnika chorobotwórczego –

wyeliminowanie go. Konieczna jest także wspomniana pełnowartościowa dieta, mikro i makroelementy, witaminy, i wielonienasycone kwasy tłuszczowe.

W leczeniu łojotoku niezbędna jest staranna pielęgnacja okrywy włosowej. Lekarz weterynarii może zlecić kąpiele lecznicze z zastosowaniem specjalistycznych, keratolitycznych szamponów przeciwłojotokowych.



Niedowłady

Podstawowe przyczyny niedowładu kończyn tylnych u psów to dyskopatia i spondyloza kręgosłupa.

Na dyskopatię, czyli wypadnięcie jądra miażdżystego, szczególnie narażone są psy między 3 a 8 rokiem życia, a jeśli chodzi o rasy – jamniki, dobermany, spaniele czy buldogi francuskie. Choroba ta objawia się problemami z poruszaniem tylnymi łapami i ostrą reakcją podczas prób dotykania grzbietu (może wystąpić tzw. przeczulica grzbietu). Na skutek silnego bólu kręgosłup jest wygięty, a mięśnie brzucha mocno napięte.

Na skutek zaburzeń przewodzenia nerwowego na terenie rdzenia kręgowego dochodzi do paraliżu kończyn tylnych. Szczególnie złe rokowania są wtedy, gdy pies wlecze tylne łapy za sobą (tzw. porażenie wiotkie). Nieco większe szanse ma zwierzę, które ciągnie je pod brzuchem (tzw. porażenie spastyczne). Leczenie zależy od stopnia uszkodzenia tkanki nerwowej rdzenia kręgowego. Przy nieznacznych niedowładach podaje się środki przeciwzapalne, przeciwbólowe, uspokajające, witaminy z grupy B. Niekiedy potrzebna jest operacja.

Z kolei spondyloza polega na zniekształceniu trzonów kręgowych – pojawiają się na nich dzioby, które trąc o siebie, powodują ból. Zdarza się, że uciskają one gałązki nerwowe, a nawet rdzeń kręgowy, co prowadzi do niedowładów. Leczenie polega na podawaniu

niesterydowych leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych, witaminy B, chondroityny i glukozaminy. W obydwu przypadkach bardzo pomocna jest fizykoterapia np. z pomocą laseroterpii czy leczenia bodźcami prądu stałego oraz pływanie połączone z hydroterapią. Rozstrzygającym badaniem diagnostycznym zarówno w dyskopatii jak i spondylozie jest RTG.



Odmrożenia

Jeśli zaobserwujemy u psa oznaki wyziębienia, czyli spadek temperatury, dreszcze, płytki oddech, słabe tętno – należy go rozgrzewać stopniowo. Przykrywamy zwierzę kocem, przenosimy do cieplejszego – ale nie gorącego! – pomieszczenia i masujemy. Trzeba to robić ostrożnie, aby nie spowodować dodatkowych urazów mechanicznych odmrożonych miejsc.

Przy poważnych odmrożeniach np. uszu, ogona, opuszek palcowych, palców – konieczna jest amputacja tkanek objętych martwicą. Jeśli jednak nie doszło jeszcze do tak dużych zmian, miejsca te ogrzewamy powoli, najpierw w zimnej wodzie, stopniowo podwyższając jej temperaturę do pokojowej. Unikamy gwałtownego ogrzewania np. przy piecyku elektrycznym, za pomocą dmuchawy itp. – w ten sposób raczej psu zaszkodzimy niż pomożemy.

Kiedy sytuacja zostanie wstępnie opanowana (zanik dreszczy, normalny oddech i powrót do normalnej temperatury) zabieramy zwierzę do lekarza weterynarii. Konieczna będzie dokładna dezynfekcja i opatrzenie ran oraz kuracja antybiotykowa.



Oparzenia

Weekendowe wieczorne ogniska czy letnie grillowanie to niebezpieczne sytuacje dla naszego psa. Zdarza się, że rozbawiony czworonóg z impetem przewraca grill, którego wrząca zawartość wraz z rozżarzonymi brykietami wysypuje się na zwierzaka.

Najważniejsze jest natychmiastowe obniżenie temperatury. Jeżeli pies wpadł do ogniska i pali się na nim sierść, należy zdusić ogień, narzucając na niego koc. Poparzone miejsca trzeba natychmiast przemyć i ochłodzić zimną wodą, a najlepiej obłożyć też lodem. Jeśli to możliwe, na tak ochłodzone partie ciała z obrażeniami nanosimy specjalną tłustą maść przeciwoparzeniową dostępną bez recepty.

Jeśli poparzenie jest niewielkie, na tym powinna się zakończyć przykra przygoda, bez konieczności podawania środków przeciwbólowych. Jeżeli jednak dotyczy większej powierzchni lub jest ono dotkliwe, gdy poza zaczerwienieniem pojawiają się pęcherze, a w skrajnych przypadkach nawet zwęglenia – konieczna będzie natychmiastowa pomoc lekarza weterynarii, który poda kroplówki, antybiotyk, środki przeciwbólowe, przeciwwstrząsowe, przeciwobrzękowe i fachowo opatrzy rany. W ciężkich przypadkach może nawet zajść potrzeba chirurgicznego usunięcia martwej tkanki.



Udar cieplny

Psy w przeciwieństwie do nas nie wydzielają potu, a ściślej rzecz ujmując – pocą się tylko poduszkami łap. Schładzają organizm ziejąc – dlatego tak ważne jest, by zwłaszcza latem nie zakładać im uniemożliwiającego tę czynność.

Do udaru cieplnego dochodzi najczęściej wtedy, gdy pies zostanie zamknięty podczas upału w samochodzie – po kilkunastu minutach temperatura może tu dojść do 40-60 st. C! W ciężkich przypadkach zwierzę jest nieprzytomne i z trudem oddycha. W lżejszych ma pianę na pysku, wysunięty język, drżenia mięśniowe, oczopląs (wygląda to, jakby śledziło wzrokiem przejeżdżające pojazdy), trudności z oddychaniem i jest nadmiernie pobudzone lub apatyczne.

W tej sytuacji trzeba natychmiast ratować psa, przenosząc w zacienione miejsce i ochładzając jego ciało. Polewamy zwierzę zimną

wodą i robimy zimne okłady mokrym ręcznikiem lub kocem. Jeśli po kilku minutach nie wykazuje znacznej poprawy, należy jak najszybciej udać się do najbliższej lecznicy. Potrzebne będą leki przeciwwstrząsowe, usprawniające krążenie i oddychanie oraz kroplówka.



Pogryzienia

Rany odniesione w wyniku pogryzienia przez innego psa mogą być groźne, nie można więc zwlekać z ich opatrzeniem. Ważne jest, by zlokalizować wszystkie miejsca skaleczeń. Dokładnie oglądamy i obmacujemy całego psa, zwracając szczególną uwagę na miejsca, gdzie sierść jest posklejana, i takie, które pies wylizuje. Wycinamy zakrwawione włosy wokół ranek i dezynfekujemy je Rivanolem lub wodą utlenioną. O dalszym postępowaniu decyduje wielkość i głębokość skaleczeń.

Płytkie i niezbyt rozległe ranki powinny dość szybko zagoić się same. Większe i głębsze będą wymagały interwencji lekarza – zszycia, założenia sączka, podania antybiotyków i środków przeciwkrwotocznych.

Szczególnie niebezpieczne są rany na bokach, które grożą przebiciem ściany płuc, zwłaszcza jeśli pies jest szczupły i nie chroni go tkanka tłuszczowa. Jeśli rana jest głęboka, a pies ma objawy duszności, należy na to miejsce nałożyć jałową gazę oraz mocno obandażować i niezwłocznie udać się do lecznicy, gdyż pozostawienie zwierzaka bez pomocy może grozić uduszeniem.

Groźnie wyglądają – ze względu na towarzyszące im z reguły obfite krwawienie – rany uszu. W wypadku uszkodzenia tej części ciała zanim dotrzemy do lekarza należy założyć prowizoryczny opatrunek. Na czole psa układamy jałowy gazik na niego kładziemy uszkodzone ucho i przykrywany kolejnym gazikiem. Teraz bandażujemy wokół całą głowę.



Problemy z oddawaniem moczu

Trudności w oddawaniu moczu mogą być objawem ostrego zapalenia nerek, kamicy lub nowotworu układu moczowego, a także schorzeń prostaty. Natomiast częste siusianie, wraz ze zwiększonym pragnieniem, towarzyszy cukrzycy, przewlekłej niewydolności nerek, ropomaciczu, niewydolności wątroby, chorobie Cushinga, niedoczynności tarczycy. Objawy te spotykane są w akromegalii (chorobie spowodowanej nadmiernym wydzielaniem hormonu wzrostu), przy niedoborze potasu lub hormonu powodującego zagęszczanie moczu i zbyt dużym stężeniu wapnia w surowicy krwi. Może je również wywołać podanie niektórych leków, a także zbyt słona dieta.

Dużym problemem jest bezwiedne oddawanie moczu. Bywa ono wynikiem wadliwego przewodnictwa rdzenia kręgowego, przebytych zapaleń centralnego układu nerwowego, nowotworów w obrębie układu moczowego czy uszkodzeń zwieracza cewki moczowej po częstym cewnikowaniu. Dolegliwość ta może się przytrafić również niektórym sukom po sterylizacji (na skutek niedoboru estrogenów).

W przypadku kłopotów urologicznych konieczne jest zrobienie badania ogólnego i bakteriologicznego moczu (co najmniej cztery dni przed badaniem moczu pies nie powinien przyjmować żadnych leków). W bardziej skomplikowanych przypadkach trzeba posiłkować się USG i urografią.



Problemy z wypróżnianiem się

Psy cierpiące na zaparcia często „kucają" i napinają mięśnie brzucha. Nieraz mają wyraźnie powiększony brzuch.

Takiemu zwierzęciu można pomóc doraźnie, podając doustnie olej parafinowy (w każdej aptece bez recepty). Pies o wadze ok. 10-15 kg powinien dostać 1 łyżkę stołową 1-2 razy dziennie, a ważący

15-30 kg – 2 łyżki. Pieskom do 10 kg wystarczy podać łyżeczkę od herbaty 2 razy dziennie. Warto też zastosować czopki glicerynowe (1 czopek aplikujemy 1-2 razy dziennie). Jeśli te domowe sposoby nie przyniosą spodziewanego rezultatu, konieczna będzie pomoc lekarza weterynarii, który poda odpowiednie preparaty i zrobi lewatywę.

Oprócz doraźnej pomocy należy oczywiście ustalić przyczyny zaparć. Mogą je powodować: zła dieta (uboga w błonnik), ograniczony dostęp do wody, podawanie kości, pasożyty jelitowe, połknięte ciało obce lub sierść, guzy odbytu, przepuklina, powiększona prostata, zmiany zwyrodnieniowe w obrębie kręgosłupa, zaawansowany stan zapalny zatok okłoodbytowych, otyłość i osłabienie mięśni brzucha, a także zbyt mało ruchu.

Zaparcia miewają również podłoże emocjonalne i dotyczą psów impulsywnych, zaciekawionych wszystkim wokół, które „zapominają" się załatwić. Takim czworonogom trzeba koniecznie zapewnić w tym celu spokojne i ustronne miejsce oraz dać im na to tyle czasu, ile potrzebują.

Zaczerwienienie i ropienie oczu

Psy często cierpią na zapalenie spojówek, które objawia się światłowstrętem, łzawieniem, obrzękiem powiek i ich sklejaniem, silnym swędzeniem i pieczeniem. Najczęściej powody są prozaiczne: kurz, piasek, opary wydobywające się z różnych urządzeń. Zdarza się też jednak, że do zapalenia dochodzi na skutek nieprawidłowego ustawienia powiek albo wzrostu rzęs czy też zakażeń bakteryjnych, wirusowych, grzybiczych, chlamydiozowych, a także alergii, zapylenia, zakurzenia, drażnienia dymem, lotnymi środkami chemicznymi, może ono również być następstwem zapalenia grudek trzeciej powieki (stanowią one element układu odpornościowego).

Doraźna pomoc polega na przemyciu oka gazikami mocno nasączonymi roztworem kwasu bornego lub kroplami świetlika (lepiej nie używać wacików, które mogą pozostawiać włókienka i powodować dodatkowe podrażnienie). Następnie należy udać się do lecznicy w celu wykonania gruntownego badania okulistycznego.

Trzepanie uszami

Niepokój, nadpobudliwość, potrząsanie głową i przekrzywianie jej, tarcie nią o przedmioty, bolesność ucha u podstawy, podwyższenie jego temperatury, zmiana zapachu wydobywającego się ze środka, zaczerwienienie po wewnętrznej stronie – to główne objawy wskazujące na zapalenie zewnętrznego przewodu słuchowego.

Aby postawić trafną diagnozę, trzeba wykonać badania kliniczne i diagnostyczne już na samym początku choroby. Powodów zapalenia może być bowiem wiele. Czasem jest ono wywołane banalną przyczyną np. obecnością w przewodzie słuchowym ciała obcego – kamyka czy źdźbła trawy, które stale go podrażnia. Dokładne zbadanie otoskopem pozwala na zlokalizowanie ciała obcego, a następnie usunięcie.

W odróżnieniu od kotów, psy dużo rzadziej cierpią na zapalenie zewnętrznego przewodu słuchowego spowodowane przez pasożyty (np. świerzbowca). Jednak stosunkowo często, szczególnie w okresie od wiosny do jesieni, chorują na zapalenie z powodu atopii. Często powodem są zakażenia drożdżakowe lub bakteryjne, dlatego niezbędne jest badanie mikrobiologiczne – wymaz, posiew bakteriologiczny wraz z antybiogramem oraz parazytologiczne pobranego wymazu czy zeskrobiny. Dopiero znając przyczynę zaistniałego stanu, można podjąć skuteczne leczenie.

Przykry zapach z pyszczka

Przykra woń wydobywająca się z pyszczka naszego pupila najczęściej

jest następstwem chorób w obrębie jamy ustnej. Zwykle są to choroby zębów i przyzębia. Toteż warto w takim przypadku zwrócić baczną uwagę na stan uzębienia zwierzęcia – również na obecność osadu oraz kamienia nazębnego, a także na stan dziąseł. Niestety wciąż większość opiekunów psów bagatelizuje konieczność zabiegów higieniczno-pielęgnacyjnych jamy ustnej oraz zębów u swojego pupila.

Niemiły zapach z jamy ustnej może być także wynikiem zapalenia zatok okołoodbytowych. Znajdują się one pomiędzy zewnętrznym i wewnętrznym zwieraczem odbytu. Na skutek ubogiej w błonnik diety i osłabienia perystaltyki, a także pewnych skłonności osobniczych, dochodzi do zapalenia tych zatok i gromadzenia się w ich świetle mas kałowo-ropnych. Powstaje ostry stan zapalny i towarzyszący mu duży świąd. W związku z tym pies intensywnie wylizuje wspomnianą okolicę, wprowadzając do jamy ustnej chorobotwórcze drobnoustroje.

Przyczyną zmiany zapachu mogą być także stany zapalne w obrębie zatok nosowych, szczękowych, choroby ogólnoustrojowe np. choroby nerek i choroby wątroby. Powodem tego problemu bywają również skłonności do koprofagii.

Jak widać zmiana zapachu z pyszczka psa na bardziej przykry może być spowodowana wieloma różnorodnymi czynnikami. Jednakże bardzo często jest ona następstwem zwykłych, wręcz prozaicznych, błędów dietetycznych polegających na podawaniu psu nieodpowiedniej karmy.

Urazy opuszek

Najczęściej u psów w takich przypadkach dochodzi do starcia i uszkodzeń naskórka opuszek palcowych. W większości przypadków dotyczy to młodych psów, które rozpiera energia. Starsze psy

samodzielnie i bardziej statecznie podchodzą do wysiłku fizycznego i jeśli się zamęczą lub coś je zaboli, dają wyraźny sygnał opiekunowi, że powinien nieco stonować.

W każdym razie warto przygotować psa do biegania np. za rowerem po twardej nawierzchni tj. po betonie czy po asfalcie poprzez systematyczne wydłużanie każdego dnia biegania po takich powierzchniach. Po każdym spacerze starannie trzeba obejrzeć łapki i nasmarować łagodną maścią natłuszczającą i regenerującą naskórek. Unikaj także dłuższego biegania psa po tego typu nawierzchniach podczas upałów – wówczas oprócz uszkodzeń mechanicznych dochodzi także do uszkodzeń termicznych, niekiedy nawet do poparzeń opuszek palcowych.

Zimą łapy psów narażone są na zmarznięcia i kontakt z solą. Jeśli pies ma wyjątkowo wrażliwe na mróz opuszki możemy zaopatrzyć się w specjalne buciki. Jeśli w miarę dobrze znosi ujemne temperatury, wystarczy posmarowanie łap wazeliną lub specjalną maścią dla psów. Ochroni je to przed zimnem, ale także przed solą, która drażni skórę i może powodować powstawanie ran. Należy pamiętać o umyciu lub wytarciu po spacerze łap letnią wodą, co usunie z nich sól i piach.



Oj, boli

Pies nam niestety nie powie, że coś go boli. Nie ma możliwości sprawdzenia tego za pomocą urządzeń medycznych. Jedynie zmiany w zachowaniu psa i specyficzne objawy przemawiają za tym, że pies cierpi. Sztandarowym przykładem jest utrata apetytu przez zwierzę. Na skutek tego po pewnym czasie widoczne jest wychudzenie zwierzęcia. W chwili odczuwania bólu zwierzęta są apatyczne, często chowają się w ustronnych, spokojnych, zaciemnionych miejscach. Niektóre psy natomiast wykazują nadmierne pobudzenie

ruchowe. Chodzą z kąta w kąt, nie mogąc znaleźć sobie miejsca. Niekiedy z powodu silnego bólu, rozdrażnienia, pies może być nawet agresywny. W chwili odczuwania bólu oddech staje się płytki i szybki, pojawić się mogą dreszcze. W zależności od miejsca odczuwania bólu zewnętrzne jego objawy mogą być różne. W przypadkach ortopedycznych będą to różnie nasilone kulawizny, niedowłady czy paraliż. W przypadku zapalenia – ucha przekrzywienie głowy na stronę chorego ucha i ocieranie nim o przedmioty. W przypadku bólu zębów i chorób dziąseł – niemożność pobierania pokarmu, ślinotok, bardzo nieprzyjemny zapach z jamy ustnej. W przypadku bólu brzucha – charakterystyczna postawa psa z wygiętym w pałąk kręgosłupem.

Jeśli jednak widzimy, że naszego czworonożnego przyjaciela coś boli, to nie podawajmy mu leków przeciwbólowych przeznaczonych dla ludzi. Możemy tym działaniem bardzo mu zaszkodzić.



12 | **Karmienie**



Postaraj się nie zmieniać gwałtownie diety psa. Może to spowodować problemy żołądkowe.

W dniu adopcji nie karm psa. W Schronisku psy są karmione raz dziennie rano, w dniu adopcji psiak otrzymał już więc posiłek. Przez kolejne dni możesz podawać nieco mniejsze niż właściwe dla wagi psa porcje. Miska z jedzeniem dla psa nie powinna być ciągle dostępna. Nawet jeśli pies nie tknie jedzenia, zabierz miskę po 15 minutach i bądź w tym działaniu konsekwentny.



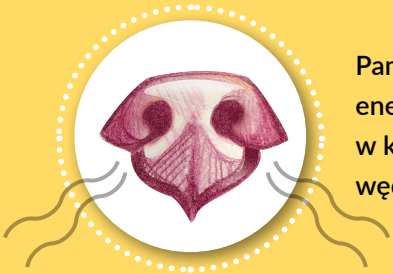
[miska spowalniająca jedzenie]



[zabawka interaktywna]

W ten sposób pies nauczy się pór karmienia i będziesz mógł/ mogła kontrolować ilość zjadanego pokarmu. Nie przekarmiaj psa! **Otyłość jest chorobą, która niesie za sobą poważne konsekwencje.** Jeśli pies je łapczywie (co może doprowadzić do skrętu żołądka! – patrz strona 58), możesz pomyśleć o zastosowaniu miski spowalniającej jedzenie lub zabawki interaktywnej (do kupienia w sklepach zoologicznych), do której wkłada się posiłek, a pies musi postarać się go wydobyć, używając łap, nosa czy języka.

Nawet jeśli twój pies nie ma skłonności do łapczywego jedzenia, warto zaopatrzyć się w wyżej wspomniane akcesoria. Węszenie, gryzienie i żucie to czynności należące do repertuaru naturalnych zachowań psa, które bardzo angażują psa poznawczo i wyciszają. Zapewnienie psu takiej kilkudziesięciominutowej rozrywki potrafi dużo bardziej zmęczyć psa niż intensywna aktywność fizyczna!



Pamiętaj więc, szczególnie jeśli masz bardzo energicznego psa, aby zapewnić mu atrakcje, w które zaangażowane będą zęby psa oraz jego węch – najważniejszy zmysł u psa!





Poza zabawkami interaktywnymi, które można kupić w sklepie, możesz sam/a wymyślać dla psa zabawy – np. chowając smakołyki w różnych miejscach mieszkania/ domu i zachęcając psa do ich szukania i wydobywania.





Pies musi mieć cały czas dostęp do czystej wody!
Wodę należy wymieniać minimum raz dziennie.

Lista produktów, których NIE POWINIEN spożywać pies:



mocno przyprawione potrawy,
zawierające dużo soli i/ lub pieprzu




owoce cytrusowe, winogrona, rodzynki




orzechy makadamia, awokado




ksylitol, kakao, czekolada (pół tabliczki
czekolady może śmiertelnie zatruć dużego psa!)




czosnek, cebula, surowe ziemniaki
(obierki z ziemniaków)



warzywa strączkowe



kasza jęczmienna typu pęczak
(dotyczy to wszystkich kasz gruboziarnistych)




herbata, kawa, alkohol




resztki z obiadu,
kości (szczególnie niebezpieczne są gotowane)

Jeśli zamierzasz karmić psa suchą karmą, zwróć uwagę na jej skład. Kupuj karmę w sklepach zoologicznych lub przez internet, gdyż dostępne tam karmy są dobrej jakości. Nie kupuj karmy w przypadkowym sklepie spożywczym, najczęściej bowiem dostępne są tam mieszanki słabej jakości – ich podawanie może negatywnie odbić się na zdrowiu zwierzęcia. W sklepie zoologicznym można znaleźć niewiele droższą karmę dużo lepszej jakości.



CZYM KIEROWAĆ SIĘ PRZY WYBORZE KARMY I JAK ROZPOZNAĆ DOBRĄ JAKOŚCIOWO KARMĘ?

Składniki karm – jak czytać składy na opakowaniach

Zwracaj uwagę na procentową obecność popiołu w karmie – **karmy lepszej jakości to te, które zawierają mniej popiołu.** Składniki na opakowaniach karm podawane są w kolejności od tych, których wagowo jest najwięcej (masa przed przetworzeniem). Główne składniki to te, znajdujące się przed pierwszym źródłem tłuszczu (składnikiem tłuszczowym):

- **mięso świeże/ suszone/ dehydrolizowane:**

  najważniejszy i najcenniejszy składnik karm, powinno go być co najmniej 20% (najlepiej jeśli jest 40% i więcej), źródło łatwostrawnego białka.

- **produkty uboczne i produkty pochodzenia zwierzęcego:**

  zawierają skóry, sierść, pióra, kopyta, rogi, głowy, mózgi, jelita, wątroby, nerki, krew, wełnę (produkty te mogą pochodzić z martwych zwierząt). Są źródłem gorzej przyswajalnego białka, lepiej, jeśli jest ich mało lub nie ma ich wcale.

W przypadku niektórych z tych produktów zatrucie nie następuje od razu, lecz jest to proces powolny. Zawierają one substancje, których pies nie jest w stanie strawić i odkładają się one w organizmie. Każde kolejne spożycie takiego produktu zwiększa zawartość niestrawnych substancji w organizmie, aż do momentu, gdy nie będzie on już sobie w stanie z nimi poradzić. Nie daj się więc zwieść temu, że objawy zatrucia nie wystąpią od razu. **Pamiętaj, że podając psu wyżej wymienione produkty, możesz skrócić mu życie o kilka lat!**

Nigdy bez konsultacji z lekarzem weterynarii nie podawaj psu ludzkich leków przeciwbólowych ani witamin i suplementów dla ludzi. Szczególnie niebezpieczne mogą być te, zawierające żelazo.

Należy pamiętać również, że niektóre popularne domowe kwiaty doniczkowe mogą prowadzić do zatruć u psa. Oczywiście problem zjadania ich przez psy nie jest tak powszechny, jak w przypadku kotów, warto mieć jednak świadomość związanego z nim ryzyka. Niebezpieczne mogą być np. często trzymane są przez nas w domach: *dieffenbachia*, *scindapsus* czy *filodendron*.



dieffenbachua



scindapsus



filodendron

- **mączki:**

  wysuszone mięso i produkty zwierzęce; mączka z mięsa kurczaka/ indyka/ jagnięciny jest najlepszą i najbardziej odżywczą mączką (więcej białka niż świeże mięso); mączka z kurczaka/ indyka/ jagnięciny to głównie podroby, skóra, kości – mniej odżywcza i gorszej jakości; mączka zwierzęca/ mięsno-kostna to najgorszej jakości mączka niewiadomego pochodzenia, lepiej unikać kamy z jej zawartością.

- **zboża:**

  są źródłem węglowodanów i białka, ale gorzej przyswajalnego niż białko zwierzęce; nie powinny być głównym składnikiem karmy; te pełnowartościowe to owies, jęczmień i brązowy ryż; lepiej unikać kukurydzy, soi i pszenicy, mączek zbożowych oraz glutenu.

- **tłuszcze i oleje:**

  są źródłem energii, rozpuszczalnikiem witamin, korzystnie wpływają na pracę mózgu, skórę i sierść; najczęściej spotykane to tłuszcz z kurczaka, olej rybny, olej rzepakowy/ słonecznikowy; lepiej unikać olejów mineralnych.

- **warzywa:**

  są źródłem witamin i minerałów, najczęściej w karmach występują ziemniaki i bataty, które zastępują zboża; inne dodatki warzywne to m.in. pomidory, ekstrakt z Yucca Schidigera, marchew, pulpa buraczana, dynia, korzeń cykorii – są wartościowym dodatkiem, ale jeśli ich nie ma w składzie, nie oznacza to, że karma jest bardzo zła.

- **rośliny strączkowe i bobowate:**

  źródło białka i węglowodanów; fasola, groch, bób, soja; nie powinno być ich zbyt dużo w karmie.

- **owoce:**

  źródło witamin i minerałów; najczęściej spotykane to jabłka, borówki, żurawina, jagody, gruszki; ich ilość w karmach jest niewielka, a ich brak w składzie nie czyni karmy złej jakościowo.

- **zioła:**

  wpływają korzystnie na trawienie, odporność oraz pracę wielu narządów; często spotykane to ostropest plamisty, korzeń łopianu, korzeń prawoślazu lekarskiego, rozmaryn, pietruszka, szałwia, tymianek; ich dodatek podnosi walory karmy, ale nie jest konieczny.

- **dodatki witaminowe i mineralne:**

  cenny dodatek karm, w tych dobrze zbilansowanych ich ilość pokrywa zapotrzebowanie psa; najlepiej przyswajalne pierwiastki to te w postaci chelatów np. chelat żelazowo-aminokwasowy.

PRZYKŁADY KARMY SUCHEJ RÓŻNEJ JAKOŚCI (BEZ DODATKÓW WITAMINOWYCH I MINERALNYCH)

Przykładowy skład karmy słabej jakości, której NIE POWINNO SIĘ podawać: Zboża, mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego (w tym 4% drobiu w beżowej granulce), oleje i tłuszcze (w tym 0,2% oleju słonecznikowego, w tym 0,25% tranu rybiego), produkty pochodzenia roślinnego (w tym 2% wysłodków buraczanych), substancje mineralne, warzywa (w tym 4% marchewki w pomarańczowej granulce, 4% groszku w zielonej granulce).

Przykładowy skład karmy średniej jakości, którą MOŻNA podawać: Kurczak (41%), kukurydza, pszenica, ryż, tłuszcz z kurczaka (konserwowany tokoferolami), olej z łososia, drożdże browarniane, naturalny aromat, suszone jabłka, minerały, wyciągi z ziół i owoców (300 mg/kg), mannooligosacharydy (150 mg/kg), fruktooligosacharydy (100 mg/kg), wyciąg z Yukki Schidigera (80 mg/kg), miedź organiczna, cynk organiczny, selen organiczny.

Przykładowy skład karmy WYSOKIEJ JAKOŚCI:
Kaczka (12,5%), mączka z kaczki (12,5%), mączka z kurczaka (12,5%), bataty, groch, ziemniaki, tłuszcz z kurczaka (konserwowany mieszaniną tokoferoli), produkty jajeczne, mączka z ryb oceanicznych, białko ziemniaczane, pieczona przepiórka (1%), pieczona kaczka (1%), wędzony indyk (1%), miazga pomidorowa, minerały, suszony korzeń cykorii, pomidory, borówka amerykańska, maliny, wyciąg z Yucca Schidigera.

KARMY MOKRE – PUSZKI, PASZTETY, SASZETKI

Główne składnikami karm mokrych są takie same jak w karmach suchych, tylko w innych proporcjach – w karmach suchych składniki pochodzenia zwierzęcego stanowią od 20% do 40% suchej masy karmy. Resztę stanowią tłuszcze, zboża, warzywa lub inne rośliny, minerały i witaminy. W karmach mokrych mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego są głównym składnikiem i stanowią od 40% do 100%, a składniki pochodzenia roślinnego występują w zdecydowanie mniejszej ilości.

Chociaż w skład karm mokrych wchodzi dużo więcej mięsa i tłuszczów, to zawartość białka i węglowodanów jest niższa niż w suchej karmie, co powoduje, że karma mokra jest mniej kaloryczna (w 1 g – 4 razy mniej energii).

75% zawartości karmy mokrej to woda, pies musi więc zjeść jej więcej niż suchej karmy; duża wilgotność wpływa na polepszenie bilansu wodnego w organizmie psa.

PRZYKŁADY KARMY MOKREJ RÓŻNEJ JAKOŚCI (BEZ DODATKÓW WITAMINOWYCH I MINERALNYCH)

Przykładowy skład karmy słabej jakości, której NIE POWINNO SIĘ podawać: Mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego 45% (w tym 4% kurczaka), warzywa (w tym 4% marchewki), oleje i tłuszcze, produkty pochodzenia roślinnego, substancje mineralne.

Przykładowy skład karmy średniej jakości, którą MOŻNA podawać:

Mięso i zwierzęce produkty uboczne (40% wołowiny, 30% kurczaka), składniki mineralne, oleje i tłuszcze (0,2% oleju lnianego).

Przykładowy skład karmy WYSOKIEJ JAKOŚCI:

Kaczka (41%), bażant (26%), jagody (2%), żurawina (2%), maliny (2%), minerały (1%), olej z łososia (0,1%).

JAK ROZPOZNAĆ DOBRĄ KARMĘ:

- zawiera mało popiołu,
- zawiera dużo mięsa konkretnego gatunku (mięso z indyka/ kurczaka/ jagnięce); najlepiej na pierwszych miejscach w składzie; mączki mięsne konkretnego gatunku (mączka z mięsa kurczaka/mączka jagnięca); mięso suszone/dehydrolizowane konkretnego gatunku,
- zawiera mało lub nie zawiera wcale produktów pochodzenia zwierzęcego i produktów ubocznych,
- zawiera mało zbóż – najlepiej jeśli jest to ryż, owies, jęczmień; mało lub nie zawiera wcale kukurydzy, pszenicy i soi,
- zawiera tłuszcze konserwowane tokoferolami i dodatki olejów rybnych lub roślinnych,
- zawiera dodatki warzyw, owoców oraz witamin i minerałów.

CZEGO KONIECZNIE UNIKAĆ W KARMACH:

Sztucznych barwników i konserwantów – BHA, BHT, TBHQ (naturalnymi są tokoferole i zioła), antyutleniaczy, sorbitolu, glutenu, fruktozy, glukozy, sacharozy, melasy, syropu kukurydzianego, menadionu (syntetyczna wit. K) soli, polepszaczy smaku.

Zawsze dobieramy karmy do wieku psa, wielkości, stanu zdrowia, rasy i aktywności.

JEDZENIE PRZYGOTOWYWANE W DOMU

Można również samodzielnie przygotowywać posiłki dla psa. Nie mogą być to pozostałości jedzenia dla domowników, lecz osobno przygotowane, pełnowartościowe i zbilansowane posiłki. Aby takie jedzenie dobrze służyło psom, należy pamiętać o paru zasadach:

- prawidłowe proporcje – 1/3 mięsa, 1/3 wypełniaczy, 1/3 warzyw lub 2/4 mięsa, 1/4 wypełniaczy, 1/4 warzyw przykładowo na psa o masie 20 kg przypada 20 dkg mięsa, 20 dkg wypełniacz i 20 dkg warzyw (proporcje dla dorosłego, zdrowego psa); przyjmuje się, że na 1 kg masy ciała powinien przypadać 1 dkg mięsa (duże psy, małe 2dkg); jeśli mamy szczeniaka, suczkę karmiącą, psa pracującego lub seniora – najlepiej skonsultować proporcje składników z weterynarzem,
- mięso powinno być świeże, najlepiej z tłuszczem i chrząstkami; dla alergików jagnięcina, dziczyzna; dla otyłych chudy drób, wołowina, królik; wieprzowinę podajemy tylko raz na jakiś czas,
- podroby można podawać kilka razy w miesiącu (5 – 10% diety),
- warto podawać dość tłuste ryby morskie (unikać przetworzonych),
- jeśli pies dobrze toleruje nabiał, można 1 – 2 razy w tygodniu podawać ser biały i jogurt naturalny,
- nie dajemy psom wędlin, kiełbas, konserw mięsnych,
- jako wypełniaczy można używać ryżu, makaronu, płatków owsianych lub jęczmiennych; ryż jest mniej kaloryczny niż makaron, dlatego jest polecany dla psów ze zbyt dużą masą; kasza nie posiada dużych wartości odżywczych dla psów i nie należy jej podawać częściej niż 1 – 2 razy w tygodniu; ziemniaki w małych ilościach mogą być urozmaiceniem w diecie,

- warzywa i owoce – cennym dodatkiem jest marchew, pomidor, ogórek, buraki, seler, brokuły, cukinia, papryka; warzywa strączkowe i kapustne powodują wzdęcia i lepiej z nimi uważać; nie podajemy cebuli i tylko w niewielkich ilościach czosnek; owoce można dodawać starte lub podawać jako przysmaki – jabłka, banany, gruszki, melony,
- oleje – potrzebne psom do prawidłowego funkcjonowania całego organizmu, najlepiej dodawać do karmy olej z łososia, pestek winogron, oliwę z oliwek, olej rzepakowy, słonecznikowy,
- dodatki – jajka gotowane ze skorupką, kości (oprócz drobiowych i wieprzowych), zioła, drożdże browarnicze, suplementy witaminowe i mineralne po konsultacji z weterynarzem.



BARF

Możesz pomyśleć także o diecie BARF – **jest to model naturalnego żywienia psów oparty na surowych, nieprzetworzonych składnikach;** podstawą jest surowe mięso, podroby i kości, do tego surowe warzywa i owoce; dodatkowo ryby, jaja, biały ser, oleje. Zalecane proporcje to 60% mięsa z kością, 10% organów wewnętrznych, 20% owoców i warzyw, 10% jaj, sera białego, jogurtu, oleju; inny model to 60% mięsa, 15-20% kości mięsnych, 5% wątroby zwierzęcej, 10-15% innych organów.

ŻYWIENIE SZCZENIĄT



Organizm szczenięcia znajduje się w fazie intensywnego wzrostu i potrzebuje odpowiednio zbilansowanej diety do harmonijnego rozwoju zarówno fizycznego, jak i psychicznego. **Należy pamiętać, że dieta szczenięcia ma wpływ na jego późniejsze zdrowie i może uchronić go przed różnymi schorzeniami w późniejszym życiu.**

Szczenięta mają zwiększone zapotrzebowanie na białko, energię, wapń i fosfor oraz tłuszcze. Bardzo ważne są też witaminy, makroelementy oraz nienasycone kwasy tłuszczowe.

Ważne jest też to, czy szczeniak jako dorosły pies będzie duży czy mały – wiąże się to z odmiennym zapotrzebowaniem na składniki odżywcze oraz długością faz wzrostu organizmu.

Podstawowe zasady, o których należy pamiętać, karmiąc szczenię:

- jedzenie podajemy 3-4 razy w ciągu dnia w małych porcjach i o stałych porach; jeśli piesek nie zje porcji przez ok. 20-30 min, zabieramy jedzenie; około 7-8 miesiąca życia można psa przyzwyczajać do dwóch posiłków dziennie,
- młodszym szczeniętom można początkowo namaczać suchą karmę w wodzie lub wywarze mięsnym,
- dietę opartą na suchej karmie można urozmaicać białym serem, jogurtem naturalnym, gotowanym delikatnym mięsem, żółtkiem ugotowanego jajka; trzeba uważać z nabiałem, który w większych ilościach powoduje biegunki,
- jeśli sami przygotowujemy jedzenie dla szczenięcia, powinno ono składać w 2/3 z mięsa oraz w 1/3 ze składników roślinnych; najlepiej podawać mięso drobiowe, cielęce, wołowe, jagnięce z ryżem (makaron 1-2 razy w tygodniu), do tego gotowana marchewka; jeśli chcemy podać rybę, to zawsze ugotowaną,

- ilość podawanego jedzenia domowego dobrze jest skonsultować z weterynarzem; przy suchej karmie odpowiednią dawkę mamy podaną na opakowaniu,
- podawanie preparatów witaminowych zawsze konsultujmy z weterynarzem (zwłaszcza przy podawaniu suchej karmy); podając je sami możemy doprowadzić do schorzeń spowodowanych nadmiarem witamin i minerałów,
- nie dajemy resztek z obiadu oraz wszystkich tych pokarmów, które zostały wymienione jako szkodliwe dla psów na stronie 84.

13 | **Pielęgnacja sierści**

Pamiętaj, aby zbyt często nie kąpać psa. Każda kąpiel usuwa ze skóry psa naturalną powłokę lipidową (która pełni funkcję ochronną). Większość psów (poza kilkoma rasami wymagającymi częstych kąpieli) nie powinna być kąpana częściej niż raz na kilka miesięcy. Jeśli planujesz kąpiel psa (pamiętając zawsze, aby woda do kąpieli była letnia), najlepiej zrób to wieczorem, po ostatnim spacerze – tak aby pies zdążył wyschnąć do rana. Podczas kąpieli nigdy nie mocz uszu psa, gdyż są one zbudowane w ten sposób, że gdy dostanie się do nich woda, ciężko będzie się jej wydostać, a to może prowadzić do bardzo bolesnego zapalenia uszu.

Poza wspomnianą wcześniej wodą z octem oraz dostępnymi na rynku szamponami suchymi (tych sposobów kąpieli możesz używać w tak zwanych sytuacjach awaryjnych), w sklepach z psimi akcesoriami dostać można tradycyjne (mokre) szampony dla psa. Wybór tych preparatów jest bardzo szeroki, najlepiej więc poradź się sprzedawcy w sklepie, który pomoże ci dobrać szampon adekwatny do sierści twojego psa.

Nigdy nie kąp psa w ludzkim szamponie do włosów lub w mydle w płynie, bo może to źle odbić się na zdrowiu zwierzęcia!

Jeśli nie chcesz samodzielnie kąpać psa, obawiając się, czy zrobisz to właściwie, możesz skorzystać z jednego z wielu salonów groomerskich.

Oprócz kąpieli pielęgnacja sierści psa polega na jej **regularnym wyczesywaniu.** Jeśli pies nie będzie regularnie wyczesywany, bardzo prawdopodobne jest, że zrobią mu się kołtuny, które trzeba będzie obciąć, bo rozczesanie ich po czasie nie będzie możliwe. Kołtuny robią się oczywiście głównie u psów z długą sierścią (często np. za uszami – warto więc temu miejscu poświęcić szczególną uwagę), nawet u psów krótkowłosych trzeba jednak wyczesywać tzw. podszerstek.

Do czesania psa najlepiej nadają się szczotki przypominające grabki z gęsto ułożonymi i tępo zakończonymi „ząbkami".



Jeśli masz inny rodzaj szczotki, to upewnij się, czy nie ma ona ostro zakończonych „ząbków" (może to pokaleczyć psa i sprawić, że w przyszłości będzie się bał czesania).

Oprócz pielęgnacji sierści należy zadbać o **odpowiedni stan pazurów psa.** W większości przypadków psy naturalnie ścierają sobie pazury podczas chodzenia. Czasem jednak – np. gdy pies jest chory/ ma zwyrodnienia kości i nie obciąża podczas chodzenia którejś z kończyn – pazury są za długie i należy je przyciąć. Nigdy nie rób jednak tego samodzielnie (chyba że masz w tym bardzo dużą wprawę!), bardzo łatwo jest bowiem uszkodzić rdzeń pazura, co sprawi psu ogromny ból. Lepiej poprosić o pomoc lekarza weterynarii.

14 | **Co zrobić, gdy zaginie pies?**

Przede wszystkim należy szybko działać!

1. Skontaktuj się z pobliskimi schroniskami. Na terenie Warszawy psy i koty trafiają do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt „Na Paluchu" (obowiązkowo odwiedzaj nasze Schronisko przynajmniej raz w tygodniu i każdorazowo przeglądaj fotograficzny katalog, gdzie rejestrowane są na bieżąco wszystkie przybyłe do Schroniska zwierzęta). Możesz zabrać ze sobą zdjęcie pupila i wywiesić je na schroniskowej tablicy ogłoszeń).

2. Przeglądaj bazę OSTATNIO ZNALEZIONYCH zwierząt na naszej stronie.

3. Jeśli mieszkasz w Warszawie, skontaktuj się ze Strażą Miejską, a ta powiadomi Eko Patrol **(tel. 986)** o zaginięciu psa.

4. Stwórz plakaty („ZAGINĄŁ PIES" + zdjęcie psa + miejsce zaginięcia + kontakt telefoniczny), rozwieś je w różnych miejscach (nie tylko w miejscu, gdzie zwierzę zaginęło, mogło bowiem szybko się przemieścić). Warto zanieść je do lecznic weterynaryjnych (jeśli trafi do nich twój pies, będą mogli się z tobą skontaktować).

5. Stwórz ulotki – plakat w miniaturze – rozdaj je przechodniom, rozmawiaj z nimi, niech widzą, że zależy ci na odnalezieniu zwierzaka.

6. Wstaw informację ze zdjęciem na portale internetowe.

7. Wstaw ogłoszenie na Facebook (na stronę Zaginione/ Znalezione zwierzęta – Warszawa i okolice) – poproś o udostępnienie postu lokalne schroniska, kliniki weterynaryjne, organizacje prozwierzęce.

8. Zorganizuj ekipę poszukiwawczą zaopatrzoną w smycze, plakaty i ulotki, taśmę klejącą, mapę i telefony.

9. Jeśli jest to pies ze Schroniska „Na Paluchu", skontaktuj się z jego wolontariuszem – jest to osoba, która na 100% nie przejdzie obojętnie obok problemu i pomoże w działaniach!

10. Poinformuj o zaginięciu jak największą liczbę osób/ znajomych/ członków rodziny, aby pomogli ci w poszukiwaniach.

Pamiętaj, że przez 15 dni od momentu przybycia zwierzęcia do Schroniska, podlega ono kwarantannie, podczas której obserwowany jest jego stan zdrowia i zachowanie. W tym czasie nikomu, za wyjątkiem prawowitego opiekuna, nie można wydać zwierzęcia. Jest to więc bezpieczny okres na podjęcie intensywnych poszukiwań „zguby". Po upływie tego czasu Schronisko ma prawo oddać zwierzę do adopcji!

PAMIĘTAJ – NIE PODDAWAJ SIĘ PO JEDNYM LUB KILKU DNIACH!

Nigdy nie rezygnuj z poszukiwań i cyklicznych wizyt w schronisku, zdarza się bowiem, że opiekunowie nawet po wielu miesiącach nieobecności pupila odnajdują go właśnie u nas!

CO NALEŻY MIEĆ NA UWADZE POSZUKUJĄC „ZGUBY"?

Zwierzęta pojawiają się czasami w schronisku po długim czasie od momentu zagubienia. Zdarza się, że przypadkowy znalazca przygarnia zwierzę, podejmując na własną rękę poszukiwania właściciela, a dopiero po nieskutecznych działaniach szuka dla niego nowych opiekunów lub oddaje je do schroniska. Dlatego po zagubieniu psa powinieneś/aś przynajmniej raz w tygodniu odwiedzać okoliczne schroniska. Schronisko „Na Paluchu" ma prawo już po 15 dniach od daty przybycia zwierzęcia oddać je do adopcji. Pamiętaj, że zagubionym zwierzętom zdarza się nawet podróżować samotnie autobusami czy koleją, mogą więc niespodziewanie znaleźć się w rejonie odległym od miejsca zaginięcia. Podobne przypadki następują w sytuacji kradzieży zwierząt, kiedy zostają one wywożone do innych miejsc (czasami bardzo odległych) w celu sprzedaży. Po nieudanych transakcjach porzuca się je lub oddaje do schroniska w zupełnie

innej części kraju. Zdarza się także, że osoby podczas podróży znajdują na obcym terenie tułające się lub ranne zwierzę. Nie znają okolicznego schroniska, przywożą więc zwierzę w okolice swojego miejsca zamieszkania (czasami są to naprawdę duże odległości). Prowadź zatem poszukiwania także przez Internet oraz poprzez schroniska w innych miejscowościach.

Pamiętaj również, że wszystkie adoptowane ze Schroniska „Na Paluchu" zwierzęta są zaczipowane. W momencie adopcji do komputera wprowadzane są dane nowego właściciela. Jeśli w którymkolwiek momencie po adopcji przeprowadzisz się lub zmienisz numer telefonu, koniecznie zadzwoń do Schroniska, aby zaktualizować swoje dane i ułatwić kontakt ze sobą w sytuacji zaginięcia twojego psa.



15 | **Ważne telefony**

Schronisko „Na Paluchu":

22 846 02 36
22 868 15 79

Straż Miejska

986

Lecznica

.....
.....
.....
.....

Lekarz weterynarii

.....

Wolontariusz

.....

Notatki

Notatki

Notatki

Notatki

Autorzy tekstu:
Zespół Schroniska „Na Paluchu"

Opracowanie graficzne, ilustracje i skład:
Masaladesign | Kasia Maciaszek

Zdjęcia:
okładka – Anna Cieślak/ Pies w Kadrze | str. 22 – www. stock.adobe.com, autor „ksena32"
str. 25 – Łukasz Jarkowski | str. 27 – Justyna Sikorska-Krupowicz | str. 28 – Adam Doroziński/ Na Psa Urok
str. 33 – Gabriela Andziak | str. 36 (od góry) – Paulina Kaszczuk, Andzia Malik
str. 45 – Gabriela Andziak | str. 47 – Gabriela Andziak (rozkładówka), Dorota Gorczyca-Woźniak
str. 48 – Kasia Rezler | str. 49 – Alekdandra Boczkowska
str. 50 – www.fotolia.com, autor Jenny Sturm | str. 50 – www.fotolia.com, autor Javier brosch
str. 50 – www.fotolia.com, autor Jiri Hera | str. 51 – www.fotolia.com, autor Erik Lam
str. 51 – www.fotolia.com, autor „tan4ikk" | str. 51 – Adam Doroziński/ Na Psa Urok
str. 53 – www.fotolia.com, autor "cynoclub" | str. 59 – www.fotolia.com, autor Michael Pettigrew
str. 82 – Gabriela Andziak | str. 83 – Adam Litwiniuk/ adamlitwiniuk.com
str. 95 – www.fotolia.com, autor "vadarshop" | str. 99 – Anna Cieślak/ Pies w Kadrze

SCHRONISKO "NA PALUCHU"

W razie pytań dyżurujemy
24 godziny na dobę pod numerami telefonów:
22 846 02 36, 22 868 15 79

ul. Paluch 2 (przy ul. Na Skraju)
02-147 Warszawa

www.napaluchu.waw.pl
info@napaluchu.waw.pl

www.facebook.com/SchroniskonaPaluchuAdopcje